

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Cena 1500 zł.

INGRES

W dniu uroczystego objęcia katedry w Łowiczu biskup Alojzy Orszulik zapowiedział stanowczość w głoszeniu Ewangelii, troskę o najuboższych i współpracę ze świeckimi.

Byli księżacy w strojach ludowych, orkiestra kolejowa z Kutna, przyjechali górnicy ze Śląska, skąd pochodzi biskup Alojzy. Licznie przybyli wierni, w tym delegacje z różnych stron nowo utworzonej diecezji. Było kilkunastu biskupów z Prymasem Polski kardynałem Józefem Glempem i sekretarzem Episkopatu, abp. Bronisławem Dąbrowskim. Zaproszona była też rodzina nowego ordynariusza: dwie siostry i czterech braci.

Ciekawość ludzi gromadzących się przed siedzibą biskupiej rezydencji w Rynku Kościuszki na krótko przed wyznaczonym na

godz. 12-tą w południe w Niedzielę Palmową ingresem budziły też zajeżdżające przed katedrę limuzyny i wysiadający z nich politycy. Na zaproszenie Alojzego Orszulika przybyli m.in. marszałek Sejmu Wiesław Chrzanowski, przewodniczący Unii Demokratycznej Tadeusz Mazowiecki, reprezentujący premiera minister Stanisław Krukowski, ministrowie: sprawiedliwości Zbigniew Dyka, edukacji narodowej Andrzej Stelmachowski, pracy i polityki społecznej Jerzy Kropiwnicki. Z tłumy dało się też wyłowić twarze Jacka Ambroziaka, Sławomira Siwka, Piotra Nowiny-Konopki. Minister



Krukowski przywiózł list gratulacyjny od premiera Olszewskiego. Odczytano też osobisty list od prezydenta, w którym oprócz gratulacji i życzeń dla biskupa znalazła się zapowiedź odwiedzenia Łowicza. List podpisany był bez urzędowego drylu, krótko i serdecznie: „Lech Wałęsa”.

Biskup Orszulik nie ukrywał więzi, jakie łączą go z wieloma postaciami polskiej sceny politycznej. Bardzo ciepło wyrażał się o Lechu Wałęsie (biskup, wtedy jeszcze ksiądz Orszulik był tą osobą, której wolno było odwiedzać przywódcę „Solidarności” podczas internowania w Arłamowie), o Tadeuszu Mazowieckim (którego przywitał jako pierwszego premiera III Rzeczypospolitej), o Janie Olszewskim.

Mimo swego na poły państwowego charakteru, uroczystość miała przede wszystkim wymiar religijny. W wygłoszonym podczas Mszy Św. przemówieniu biskup Orszulik mówił o spoczywającym na wszystkich wierzących obowiązku dawania chrześcijańskiego świadectwa w miejscu pracy, na codzień; o powinności bronienia Kościoła przed atakami.

dok. na str 5

Budżet miasta uchwalony

„TAK” dla basenu, szkoły na Bratkowicach i osiedla Czajki

31 marca Rada Miasta Łowicza uchwaliła budżet na 1992 rok. Został on przyjęty wyraźną większością 16 głosów „za” przy 6 „przeciwko” i 2 wstrzymujących się mimo, iż zawiera kilka zapisów, które jeszcze niedawno robiły wrażenie kontrowersyjnych. Chodzi przede wszystkim o poprawkę wniesioną przez burmistrza Władysława Durkę, przeznaczającą w tym roku 1,5 miliarda złotych na budowę krytego basenu w budynku (niedoszłej) sali gimnastycznej (niedoszłego?) kompleksu nowych gmachów Zespołu Szkół Ekonomicznych przy ul. Kaliskiej; 2 miliardy złotych na budowę małej (dla najniższych klas) szkoły podstawowej na os. Bratkowice oraz 4,5 miliarda na budowę komunalnych domów mieszkalnych na os. Czajki i adaptację dla potrzeb

mieszkań b. hotelu „Energopolu” i b. koszar radzieckich. Poprawka określa tym samym na co zostanie przeznaczona większość z ponad 10 miliardów złotych przewidzianych w budżecie na rozwój infrastruktury miejskiej.

Radni przyjęli jeszcze dwie inne poprawki. Pierwszą, w imieniu stałej Komisji Rewizyjnej zaproponował radny Tadeusz Górski. W jej myśl zamiast planowanego 1 miliarda 850 milionów złotych, na działalność hali OSiR przeznaczono tylko 950 milionów. Pozostałe 900 milionów pozostawiono w rezerwie do czasu zbadania przez Komisję Rewizyjną preliminarza budżetowego hali. Podobnie w rezerwie zostawiono część pieniędzy przewidzianych na zadania własne miasta w dziedzinie opieki społecznej. Drugą poprawkę zgło-

sił radny Jerzy Żuchowski: w jej myśl dodatkowe 100 milionów przeznaczono na działalność samorządu mieszkańców (tzw. „rady osiedla”), podnosząc tym samym wysokość kwoty jaką 10 istniejących w Łowiczu rad będzie dysponować, do 400 milionów zł. Nie znalazła natomiast uznania radnych druga poprawka

dok. na str 3

Niemowlaki do domu!

Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczanin” burmistrz Łowicza, Władysław Durka zamierza skierować pod obrady Zarządu Miasta projekt uchwały likwidującej jedyne w mieście żłobek. Burmistrz twierdzi, że mimo iż zapisanych jest doń więcej dzieci, to jednak regularnie korzysta ze żłobka nie więcej jak 30 maluchów. Miasto natomiast przeznaczyło w tym roku budżetowym na utrzymanie żłobka kwotę 910 milionów zło-

tych. Oznacza to wydatek 2,5 miliona złotych miesięcznie na jedno dziecko, a na to – twierdzi burmistrz – miasto nie może sobie pozwolić.

Warto przypomnieć, że w początkowym okresie obecnej kadencji Rada Miasta powzięła uchwałę o likwidacji dwóch innych istniejących wówczas żłobków miejskich na R. Kilińskiego i na os. Dąbrowskiego. Decyzja ta wzbudziła wiele kontrowersji.

Radosnych Świąt Wielkiej Nocy
życzy swoim Czytelnikom Nowy Łowiczanin

kronika policyjna

* W nocy z 17/18 marca niezna-ny sprawca dokonał włamania do SP w Domaniewicach skąd skradł kasetę metalową w której było 4 mln zł.

* W nocy z 18/19 marca niezna-ni sprawcy dokonali włamania do kiosku Ruch w Bełchowie skąd skradli kosmetyki, papierosy, zapalniczki, książki, widokówki, proszek do prania wartości 5 mln zł na szkodę Andrzeja G. z Bełcho-wa.

* 18 marca o godz. 17.20 w m.Reczyce gm.Domaniewice kie-rujący w stanie nietrzeźwym mo-tocykłem marki MZ-150 Jacek M. z Reczyc nie zachował ostrożno-ści i uderzył w ogrodzenie posesji doznając obrażeń ciała.

* 19 marca o godz. 6.30 w Ło-wiczu na skrzyżowaniu ul.Tka-czew z ul.3 Maja kierująca rowe-rem Barbara P. 1.22 zam.Zielkowiec została potrącona przez kierującego samochodem FSO 1500 Tadeusza K. zam.Kar-sznice Duże gm.Chąsno. Rowe-rzystkę z obrażeniami ciała prze-wieziono do szpitala w Łowiczu.

* 19 marca o godz. 12.30 na ul.Polnej w Łyszkowicach kie-rujący samochodem Jelcz Eugeniusz M. z Bobrowic gm.Mszczonów po-trącił rowerzystę Henryka S. Ro-werzystę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Łowi-czu.

* W nocy z 20/21 marca niezna-ni sprawcy dokonali włamania do budynku mieszkalnego w m. Mi-chałówek gm.Nieborów skąd skradli piłę mechaniczną, śrutow-nik, piłę tarczową, 2 kanistry 10 li-trowe z benzyną, wiertarkę z oprzyrządowaniem ogólnej warto-ści 8 mln zł na szkodę Andrzeja B. z Warszawy.

* W nocy z 22/23 marca w m.Gągolin gm.Kocierzew niezna-ni sprawcy dokonali włamania do pomieszczeń biurowych SKR skąd skradli aparat fotograficzny, kalkulator, pieniądze w kwocie 100.000 zł. Suma strat 700.000 zł.

* W nocy z 23/24 marca w Ło-wiczu niezna-ni sprawcy dokonali włamania do magazynu Przedsię-biorstwa Robót Inżynieryjno- Dro-gowych skąd skradli akumulator, farby i inne przedmioty wartości 317.000 zł.

KONIEC ERY POŁOWYCH ŁÓŻEK

Turystyczne stoliki, polowe łóżka, namiotowe wiaty i skrzynki po warzywach – wszystko to zniknie z łowickich ulic począwszy od 1 maja tego roku. Rada Miasta Łowicza podjęła 31 marca uchwa-łę zakazującą handlowania na chodnikach i wyznaczającą jako jedyne miejsce dla handlu obwoźnego targowicę miejską. W dyskusji zwolennicy takiej uchwały mówili o tym, że w wyznaczonych dla handlu ulicznego miejscach jest brudno, że obok straganów trudno przejść (głównie koło ko-ścioła ojców pijarów), że chodniki są poniszczone przez pojazdy do-stawcze, że ceny na ulicznych tar-gowiskach nie różnią się od skle-powych, wreszcie iż tolerowanie takiego handlu jest nie fair w sto-sunku do właścicieli sklepów, któ-rzy ponoszą o wiele większe ko-szty swej działalności.

Obrońcy ulicznych stoisk zda-wali się być z początku liczniejsi. Twierdzili przede wszystkim, że to nie sprzedawcy, a agent targowicy,

w którego gestii leżą mini-targo-wiska uliczne, odpowiedzialny jest za porządek na nich. Mówiono też, że pewna różnica między ce-nami w sklepach i na ulicy jednak istnieje. Zabrali głos również przy-byli licznie handlarze. Mówili, że oni wokół swych stoisk utrzymują porządek i że to nie ich wina, iż agent wywozi kontener ze śmiecia-mi zaledwie raz na dwa tygodnie. Kontener jest na dodatek zapeł-niany śmieciami przez mieszkań-

ców okolicznych domów.

Gdy przyszło do głosowania, okazało się, że minimalnie więcej głosów (9) było za zakazem niż przeciw niemu (8). Trzech rad-nych wstrzymało się od głosu. Gdyby jednak głosowanie odbyło się pół minuty później wynik mógł by być odwrotny: gdy go ogłasza-no na salę weszło, zapewne po papierosowej przerwie, dwóch radnych...

(wal)

Działek nie przybędzie

Nie będą opracowywane, przy-najmniej w najbliższym cza-sie, szczegółowe plany zago-spodarowania przestrzennego terenów między ul.Łódzką, ob-wodnicą i os.Bratkowice oraz mię-dzy ul.Armi Krajowej i Chełmoń-skiego. Oba przewidziane były w planie ogólnym pod budownictwo mieszkaniowe. Zarząd Miasta zle-

cił Zespołowi Planistycznemu w Łowiczu jedynie wykonanie szcze-gółowych planów obszarów: tzw. Strzelecka IV, zabytkowego śród-mieścia oraz ul.Kwiatowej i okoli-cy tzw. „zielonej góry” (te dwa ostatnie po dokonaniu badań fizjo-graficznych). Więcej szczegółów w następnym numerze „N.Ł.”.

Zamrożone pieniądze

Bardzo zirytowani są właściciele działek pod garaże na os.Bratkowice. Przetarg na te działki odbył się już w ubiegłym roku, zwycięzcy powpłacali do ka-sy Urzędu Miasta należne pienią-dze, natomiast dotąd nie mogą rozpocząć budowy ze względu na brak notarialnego aktu własności. Jak poinformowała zapytana w tej sprawie przez „N.Ł.” kierownik Wydziału Gospodarki Gruntami, Planowania Przestrzennego i Rol-nictwa Urzędu Miasta, p.Elżbieta

Gołębiowska, zwłoka wynika z ubiegłorocznej prywatyzacji Pań-stwowego Biura Notarialnego, przyjęcia prowadzenia ksiąg wie-czystych przez Sąd Rejonowy oraz z konieczności odtwarzania wielu dawnych podziałów geode-zyjnych w celu założenia na te działki nowych ksiąg wieczystych. „Nie jest to lenistwo urzędników Wydziału” – zapewniła p.Gołębio-wska. Akty notarialne będzie moż-na spisać prawdopodobnie po up-ływie najbliższych kilku tygodni.

Ratownicy wodni

18 marca I Wydział Cywilny Są-du Wojewódzkiego w Skierniewi-cach wpisał do rejestru stowarzy-szeń Ochotniczą Straż Pożarną Ratownictwo Wodne w Łowiczu. Prezesem Zarządu OSP-RW zo-stał Józef Klimkiewicz. Pierwszą akcją wodnych ratowników było wydobycie zatopionych w Dołach Szczudłowskich, a skradzionych w nocy z 30/31 marca z uprowadzo-nego sprzed łowickiego zajazdu samochodu ciężarowego części komputerowych.

DLACZEGO MERCEDES?

Podczas jednej z poprzednich sesji Rady Miasta Łowicza, je-szcze 28 lutego wiceprzewodni-czący Rady Zdzisław Mazurkie-wicz wystąpił z interpelacją do burmistrza w kilku szczegółowych sprawach. Jedną z nich była, bu-dząca wątpliwości wielu miesz-kańców miasta, sprawa zakupu przez Urząd Miejski towarowo-osobowego „MERCEDESA”.

W pisemnej odpowiedzi na in-terpelację złożonej na ręce Ma-zurkiewicza burmistrz Durka wy-jaśnia, że „Mercedes” ten został zakupiony dla potrzeb nie tylko Urzędu, ale i podlegających Urzę-dowi pięciu szkół podstawowych i dziesięciu przedszkoli. W pier-wszym okresie eksploatacji prze-jechał on 1842 km, co przy śred-nim zużyciu 10 l oleju napędowego (samochód na dotar-

ciu, w warunkach zimowych) ko-sztowało 644.700 zł. Za etylinę 86 dla „Żuka” zapłacono by przy ta-kim przebiegu 1.212.036 zł, a za etylinę 94 dla „Poloneza” – 1.033.362 zł.

Poza tym – argumentuje bur-mistrz – oszczędności z tytułu sa-

mych tylko zakupów artykułów spożywczych, chemicznych i prze-mysłowych dla potrzeb szkół i przedszkoli prosto w hurtowniach (co w części nie było by możliwe w przypadku „Poloneza”) wyniosły w owym pierwszym okresie 1.879.400 zł.

KOMUNIKAT

30 marca o godz. 14.30 na ul.Bolimowskiej niezna-ny mężczyzna podając się za pracownika Zakładu Energetycz-nego dostał się do mieszkania samotnie mieszkającej 82-let-niej Anny M. i po doprowadzeniu wymienionej do stanu bez-bronności przywłaszczył pieniądze w kwocie 2,8 mln zł.

Wszystkie osoby, które mogą udzielić informacji o sprawie napadu lub które są świadkami tego napadu proszę o kon-takt osobisty z komisarzem Mirosławem Owczarkiem lub tel.34-80, 36-40 w.235. Dyskrecja zapewniona.

UŁAŃSKA SPRZEDANA, KOLEJ NA KWIATOWĄ

Tylko jedno mieszkanie w porażającym bloku na ul. Ułańskiej w Łowiczu, najmniejsza, niespełna 20-metrowa kawalerka nie znalazła nabywcy podczas pierwszego, ograniczonego przetargu, który odbył się 25 marca.

Ogółem na 26 mieszkań wpłynęło 76 ofert, przy czym osiem z nich odrzucono: 2 z braku kwalifikacji (oferenci nie należeli do tych grup mieszkańców, które miały prawo uczestniczenia w przetargu), 6 z powodu niewpłacenia wadium, 1 z powodu dostarczenia jej po terminie.

Z pozostałych ofert 5-osobowa

komisja przetargowa wybrała ostatecznie 25, kierując się nie tylko oferowaną ceną (od 40 do 74 mln zł) ale i sytuacją mieszkaniową oferenta itp.

W bloku przy ulicy Kwiatowej sprzedano tylko 4 mieszkania. Na pozostałe lokale odbędzie się drugi przetarg, tym razem już nieograniczony. Szczegóły w ogłoszeniu w tym numerze „N.Ł.”.

Przedszkola podrożeją

Decyzją Zarządu Miasta opłata za pobyt dziecka w przedszkolach miejskich wzrośnie od 1 września 1992 roku do 150 tysięcy złotych miesięcznie. Gdyby w międzyczasie koszty utrzymania dziecka bardzo wzrosły kwota ta ulec może dalszemu podwyższeniu. Z owych 150 tysięcy złotych 50 tysięcy zostaje w przedszkolu, pozostałe 100 tysięcy trafia do Urzędu Miasta na remonty przedszkoli.

Drugie i każde następne dziecko posyłane przez rodziców do przedszkola płaci połowę tej sumy, czyli 75 tysięcy złotych.

GAZU

nie będzie (?)

Łowiccy radni rozpoczęli dyskusję nad przedstawionym przez burmistrza Durkę projektem programu rozwoju gospodarczego miasta na lata 1992 - 1994, a więc do końca obecnej kadencji Rady Miasta. W szczególności przedstawimy go Czytelnikom po ew. skorygowaniu i zaakceptowaniu go przez radnych. Teraz warto tylko w skrócie wymienić jakie inwestycje planuje się (wstępnie) w Łowiczu w najbliższych latach:

- oświata, kultura i sport: - szkoła na Bratkowicach, basen kąpielowy kryty i sztuczne lodowisko
- ciepłownictwo: - dokończenie budowy kotła w „Syntexie”
- gospodarka komunalna: - wodociąg Strzelecka, kanalizacja Katarzynów i Górki, kanał mleczarski, oczyszczalnia ścieków, nowe drogi, prace przy zieleni miejskiej
- budownictwo komunalne: - os. Czajki, remont domu po PBRol, adaptacja hotelu „Energopol” i koshar po Armii Radzieckiej, ew. też budynki komunalne przy ul. Kwiatowej i przy jednostce WP
- kąpielisko w żwirowni Rydwan.

W projekcie zakłada się, że będzie on realny gdy poziom dochodów ze sprzedaży mienia komunalnego przekroczy 11 mld zł rocznie i gdy sprzeda się choć część budowanych lokali komunalnych.

Tak sformułowany program oznacza rezygnację z ciągnięcia do Łowicza od strony Skierniewic gazociągu i ze stopniowej gazyfikacji miasta. Zapytany przez N.Ł. burmistrz Durka twierdzi, że wydanie dodatkowych kilkudziesięciu miliardów złotych, na dodatek w krótkim czasie (budowa gazociągu nie trwa długo) przekracza możliwości miasta.

dok. ze str. 1

Budżet miasta uchwalony

Żuchowski, w której wnosił on o dofinansowanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu kwotą 300 mln zł.

Budżet uchwalono ostatecznie w wysokości 70 miliardów 477 milionów 824 tysięcy złotych, tak po stronie dochodów (głównie z tytułu podatków, opłat, sprzedaży mienia komunalnego itp), jak i wydatków. Wysokość założonych dochodów próbował w dyskusji kwestionować radny Garczarczyk. Twierdził, że znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej przedsiębiorstwa po prostu nie będą płacić podatków. Burmistrz Durka odpowiadał, iż po konsultacjach w Izbie Skarbowej jest przekonany, że wysokość dochodów jest zaplanowana trafnie, a nawet zaniżona.

Zainteresowanych budową base-

nu możemy poinformować, że Urząd Miejski przygotował już projekt umowy z likwidatorem Centralnego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” (który to związek był inwestorem niedokończonej szkoły). W myśl umowy niedokończona sala gimnastyczna została by użyczona miastu na okres 15 lat. Po upływie tego czasu instytucja, która będzie wtedy właścicielem reszty budynków szkoły stała by się też właścicielem basenu, ale zobowiązana była by do oddania miastu pieniędzy włożonych w jego budowę.

Trwają już też prace projektowe nad adaptacją budynku sali dla potrzeb basenu. Podpisanie umowy z likwidatorem przewidywane było na piątek, 10 kwietnia, jednakże decyzją likwidatora zostało na razie wstrzymane.

Ziemia Łowicka trzyma się razem

Postępują z wolna prace nad tworzeniem Porozumienia Gmin Łowickich. Z pewnym opóźnieniem informujemy naszych Czytelników, że już 12 marca w siedzibie gminy Łowicz odbyło się drugie spotkanie wójtów i delegatów gmin do rejonu łowickiego. Udział wzięli: czterej przedstawiciele miasta Łowicz, trzech - gminy Łowicz, trzech - gminy Chaśno, dwaj - gminy Kocierzew, trzech - gminy Zduny, po jednym z gmin: Łyszkowice, Bielawy, Domaniewice i Bolimów oraz dwóch z Kiemozi. Nie przybyli delegaci gminy Nieborów.

W toku zebrania przedyskutowano i ustalono: projekt umowy o utworze-

niu Porozumienia Gmin Łowickich oraz Regulamin Porozumienia. Uzgodniono, że na sesjach rad gmin dokumenty te zostaną przedłożone radnym, którzy podejmą ewentualnie uchwały o przystąpieniu gmin do Porozumienia i wybiorą 2 radnych upoważnionych do reprezentowania gmin w Porozumieniu.

Za sprawę najpilniejszą do załatwienia uznano: wsparcie fundacji do spraw telefonizacji rejonu łowickiego pod przewodnictwem wójta gminy Zduny oraz pomoc dla służby zdrowia z uwzględnieniem trudnej sytuacji ZOZ i szpitala.

(E.L.)

Przepraszam

pana ANTONIEGO KAWSZYNA

za incydent jaki miał miejsce w dn. 1.04.92 r.

Józef Pach

kronika policyjna

* W nocy z 24/25 marca nieznanymi sprawcami dokonano włamania do SP nr 4 w Łowiczu skąd skradł telewizor kolorowy Panasonic, magnetowid Panasonic, kalkulatory Citizen i Sharp, radiomagnetofon dwukasetowy AK-23, aparat fotograficzny Canon i 100.000 zł. Suma strat 17 mln zł.

* W nocy z 24/25 marca dokonano włamania do sklepu przemysłowego przy ul. Kilińskiego skąd skradziono dresy, swetry, kurtki, spodnie, garnitury wartości 9,8 mln zł na szkodę Włodzimierza K. z Łowicza. Ustalono sprawcę włamania. Jest to Zbigniew G. z Łowicza.

* 25 marca o godz. 1.30 w m. Dąbrowa gm. Zduny zaistniał pożar budynków w gospodarstwie Stanisława W. Od zwarcia instalacji elektrycznej spaleni uległa drewniana stodoła oraz częściowo murowany budynek obory. Staty około 40 mln zł.

* 26 marca o godz. 8.30 w m. Humin gm. Bolimów Irena K. lat 74 wyjeżdżając rowerem z drogi podporządkowanej wjechała pod nadjeżdżający samochód Fiat 125p kierowany przez Bogdana K. z Sochaczewa. W wyniku wypadku rowerzystkę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Łowiczu.

* 26 marca o godz. 22.00 w m. Zabostów gm. Łowicz kierujący samochodem VW-BUS ob. Niemiec potrafił pijanego pieszego Wiesława S. zam. Łódź, który z ciężkimi obrażeniami został przewieziony do szpitala w Łowiczu.

* 28 marca o godz. 19.10 w m. Kompina gm. Nieborów kierujący motorowerem „Komar” Wiesław B. zam. Kompina na prostym odcinku drogi został potracony przez jadący w przeciwnym kierunku samochód, prawdopodobnie „Skoda” którym kierujący oddalił się z miejsca wypadku. W wyniku wypadku kierujący motorowerem doznał obrażeń ciała i przebywa w szpitalu. Ustalono sprawcę tego wypadku.

* W nocy z 29/30 marca nieznanymi sprawcami dokonano włamania do sklepu RTV przy ul. Starzyńskiego skąd skradli magnetofony, odtwarzacze, radiomagnetofony i inne przedmioty wartości 70 mln zł na szkodę Bogdana M. z Łowicza.

* 30 marca o godz. 18.00 KRP Łowicz została powiadomiona o dokonanej włamaniu do mieszkania Alicji K. przy ul. 1 Maja skąd nieznanymi sprawcami skradli kurtkę skórzaną męską wartości około 3,5 mln zł.

Czcielele Miłosierdzia Bożego zapraszają na uroczystość poświęcenia chorągwi Miłosierdzia Bożego 26 IV, o godz. 11.00 w kościele OO pijarów.

kronika policyjna

* W nocy z 30/31 marca nieznani sprawcy dokonali włamania do SP w m. Jamno skąd skradli pieniądze w kwocie 500.000 zł.

* W nocy z 30/31 spod „Zajazdu” w Łowiczu został skradziony samochód kontenerowy „Mercedes” i uprowadzony na drogę Kwiatek-Rydwan gdzie dokonano włamania do jednego kontenera, który został częściowo okradziony ze sprzętu komputerowego.

* 31 marca o godz. 20.10 nieznani sprawcy dokonali włamania do samochodu Polonez należącego do Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich skąd skradli 4 mln zł i dokumenty na szkodę Romana K. z Gniezna.

* 31 marca o godz. 14.00 KRP Łowicz została powiadomiona że na terenie OSM w Łowiczu przy ul. Blich kierujący wózkem akumulatorowym Stanisław Ch. z Łowicza w czasie cofania zaczął głową o linę stalową i w wyniku doznanych obrażeń ciała przebywał w szpitalu w Łowiczu.

* W nocy z 31 marca/1 kwietnia nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu spożywczego przy ul. Nowej skąd skradli art. spożywcze na szkodę Jadwigi F. z Łowicza.

* W nocy z 2/3 kwietnia przy ul. Armii Krajowej w Łowiczu nieznani sprawcy dokonali włamania do POZH skąd skradli telefax „Canon”, faktury S 3515055 i 1 mln zł. Straty 16 mln zł.

* W nocy z 2/3 kwietnia nieznany sprawca dokonał kradzieży Poloneza wartości 80 mln zł na szkodę Dariusza T. z Łowicza.

* 3 kwietnia o godz. 18.30 w Łowiczu na ul. Poznańskiej kierujący samochodem marki Mercedes Tadeusz W. z Warszawy potrącił jadącego w tym samym kierunku rowerzystę Franciszka K. z Łowicza, który z obrażeniami ciała został przewiezony do szpitala w Łowiczu.

* 6 kwietnia KRP Łowicz została powiadomiona o samobójstwie przez utopienie się w studni Marianny J. w m. Czatonin gm. Łyszkowice. Na polecenie prokuratora zwłoki wydano rodzinie.

* W nocy z 5/6 kwietnia w m. Bogoria Dolna nieznany sprawca dokonał kradzieży samochodu Audi 80 wartości 160 mln zł na szkodę Janusza B.

* 6 kwietnia o godz. 12.00 w Łowiczu przy ul. Aleje Sienkiewicza nieznani sprawcy weszli przez otwarte drzwi do kościoła skąd skradli 2 lichtarze posrebrzane wartości 6 mln zł.

* 6 kwietnia KRP Łowicz wszczęła dochodzenie przeciwko Jackowi T. z Jackowic z art. 217 KK (niegospodarność) tj. spowodowanie strat w wysokości 25 mln zł poprzez nieprawidłowe magazynowanie w RSP 22 ton kukurydzy.

kom. Mirosław Owczarek

Kobieta pod kluczem

W areszcie śledczym w Łowiczu przebywa Anna M., zamieszkała w naszym mieście. Osadzona została pod kluczem 7 marca tego roku, jako pierwsza od kilku lat kobieta, wobec której Prokuratura Rejonowa zdecydowała się zastosować ten środek zapobiegawczy. Aresztowano ją pod wstępny zarzutem dokonania uszkodzenia ciała (art. 156 §1 K.K.).

Rzecz działa się dzień wcześniej, 6 marca. Podczas libacji, w obecności osób trzecich, Anna M. będąc pod działaniem alkoholu

ugodziła nożem w plecy swego byłego męża, Cezariusza M. Był to nóż kuchenny z ostrzem długości 19 centymetrów. Cezariusz M. został przebity na wylot, na szczęście jednak uszkodzenia narządów wewnętrznych nie były na tyle groźne, by spowodować śmierć. W szpitalu zaszła konieczność usunięcia jednej nerki.

Jak się dowiaduje „N.Ł.” Anna M. z początku przyznawała się do winy, potem jednak zaczęła twierdzić, że poszkodowany sam nadział się na nóż. Śledztwo w toku.

Graty dla policji

Dwa wysłużone Fiaty 125p będące własnością Urzędu Miasta dwukrotnie już wystawiano na przetarg a mimo to ani jeden z nich nie znalazł nabywcy. Burmistrz zdecydował, że oba wozy zostaną darmo przekazane Komendzie Rejonowej Policji w Łowiczu. Pierwszy z nich zasili prawdopodobnie jeden z wiejskich komisariatów, drugi zostanie rozebrany na części.

PROCES trwa

Czwartek, 9 kwietnia był kolejnym dniem toczącego się przed Sądem Rejonowym w Łowiczu procesu o zniesławienie, jaki byłemu burmistrzowi miasta, Łukaszowi Kazłowskiemu wytoczył radny Wiesław Olędzki. Kontynuowano przesłuchiwanie świadków. Ostatni trzech świadkowie zostaną przesłuchani w następnym, wyznaczonym przez sąd terminie, tj. 28 kwietnia. Tego też dnia prawdopodobnie dojdzie do odtworzenia kopii nagrania z przebiegu owej feralnej nadzwyczajnej sesji Rady Miasta, na której Kazłowski wygłosił przemówienie, którym poczuł się obrażony Olędzki.

Wiesław Olędzki był 9 grudnia pozbawiony swego pełnomocnika. Prawnik pełniący na jego prośbę tę funkcję został decyzją organów samorządu adwokackiego pozbawiony prawa występowania w sądzie na okres 3 miesięcy.

Ze strachu zamknął się w... szafie

Dzięki uprzejmości porucznika Romana Rzeźnego z Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu znamy teraz nieco więcej szczegółów pożaru, jaki 5 marca wybuchł w jednym z domów przy ul. Łódzkiej. Strażacy, którzy ugasili dom, nie spotkali w nim żywego ducha. Powiadomieni przez sąsiadów, iż ktoś jednak w domu powinien być zaczęli szukać ponownie i oto po otwarciu szafy wydostali z niej bli-

skiego zaczadzenia Andrzeja K. Okazało się, że K. był pijany, a na brzuchu miał ślady poparzeń. Według strażaków K. prawdopodobnie zasnął na łóżku z papierosem w ręku. Gdy zajęła się pościel – poparzony i przerażony – schował się do szafy...

Andrzeja K. uratowali od zaczadzenia strażacy Piotr Dziedziela i Piotr Staniak.

SPRAWCY NAPADU NA PLEBANIĘ staną wkrótce przed sądem

9 kwietnia prokurator rejonowy w Łowiczu skierował do Wydziału Karnego Sądu Wojewódzkiego w Skierniewicach akt oskarżenia przeciwko Edwardowi Sz., Markowi D. i Sławomirowi D. Pierwszym z dwóch zarzuca się dokonanie rozboju na osobie księdza i na osobie jego gospodyni, w czasie ubiegłorocznego, listopadowego napadu na plebanię w Nieborowie (art. 210 § 1 w zw. z art. 60 § 1 i 3 K.K. tzw. „recydywa”). Sławomirowi D. zarzuca się także dokonanie rozboju (art. 210 § 1 K.K.) ale w zw. z art. 18 § 2 K.K. (tzw. „pomocnictwo”).

Idźże, człowieku do pracy

Niewielu jest w Łowiczu ludzi, którzy muszą wcześniej wstać do pracy niż ci, którzy dojeżdżają codziennie do Warszawy lub Łodzi. Jednym z nich jest Leszek P. W poniedziałek, 6 kwietnia miało się okazać, że nie zawsze gorliwość i punktualność zostaje nagrodzona. Około godziny 4.30 rano Leszek P. śpiesząc w kierunku Dworca Głównego przechodził obok „Delikatesów” na ul. Zduńskiej. Został tam zaczepiony przez pasażerów zaparkowanego przy parkanie ojców pijarów „Poloneza”. Nie odpowiadając na zaczepki poszedł dalej. Potem wszystko potoczyło się szybko: będąc na narożniku Rynku Kościuszkiego i ul. Pijarskiej usłyszał odgłos goniących go kroków, próbował uciekać, nie udało się. Został bez powodu powalony i skopany najpierw przez jednego, potem przez dwu napastników. Gdy nad-

szedł jego kolega, Stefan G. (którego też zresztą nieco poszarpano), okazało się, że napastników było w sumie czterech. Oddalili się, gdy zobaczyli trzeciego zbliżającego się przechodnia, również zdążającego w kierunku dworca.

Dzięki pomocy poszkodowanych policji udało się szybko ustalić sprawców pobicia. 9 kwietnia

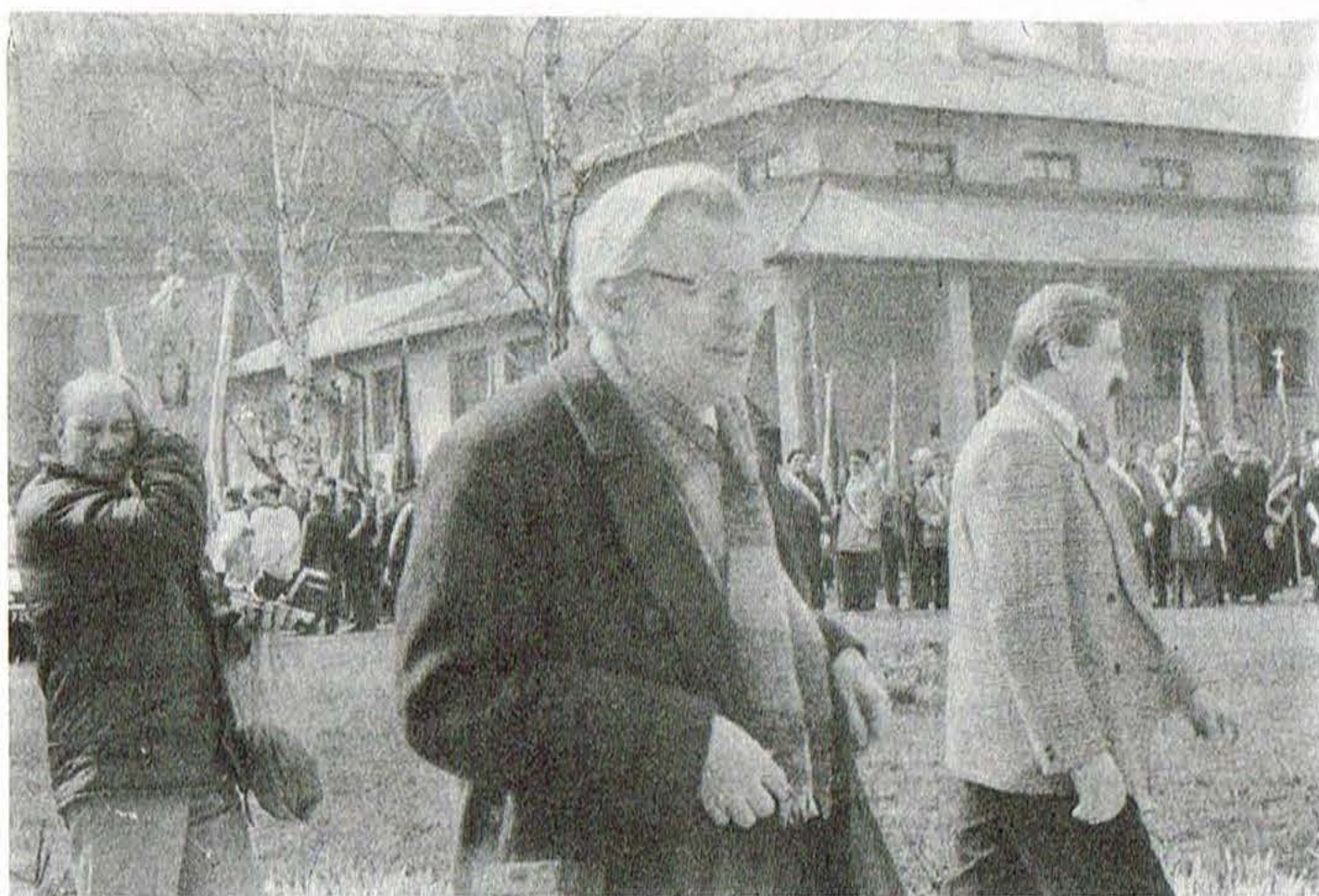
prokurator zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego i 5 mln zł kaucji w stosunku do: 20-letniego Piotra L., 21-letniego Grzegorza Sz., 24-letniego Jarosława T. i 17-letniego Bogumiła G. Wszyscy przyznają się częściowo do winy, każdy jednak (z wyj. Bogumiła G.) twierdzi, że to nie on kopał...

Do Galla Anonima

W nawiązaniu do przystanego anonimu dotyczącego „załatwienia” sprawy prawa jazdy jednemu z mieszkańców miasta pragnę poinformować, iż nieprawdą jest, że kierowca ten orzeczeniem kolegium miał zatrzymane prawo jazdy na 2 miesiące. Prawdą natomiast jest, iż kolegium d/s wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Łowiczu orzekło zakaz prowadzenia pojazdów na 10 miesięcy i grzywnę w wysokości 600 tys. zł.

Za przekazanie anonimowej informacji uprzejmie dziękuję. W podobnych przypadkach proszę zgłaszać się osobiście, dyskrecja zapewniona.

Komendant KRP w Łowiczu



Przyjechał Wiesław Chrzanowski, marszałek Sejmu RP



Przed wejściem do kaplicy Najświętszego Sakramentu

dok ze str.1

INGRES

W szczególności obowiązek ten odnosił do siebie: mówił, że będzie konsekwentnie głosił całą naukę Ewangelii „nawet gdyby świat nas wyszydzał, wyśmiewał, czy krzyżował na różne sposoby”. Cytował przy tym słowa św. Piotra, że „trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi”.

Warto zwrócić uwagę jeszcze na dwa inne elementy zawarte

w przemówieniu. Pierwszy ordynariusz łowicki zapowiedział, że zamierza „otoczyć szczególną opieką chorych, słabych, biednych i sędziwych”. W tym celu ustanowi niebawem „Caritas” diecezji łowickiej. Po drugie, zadeklarował chęć ścisłej współpracy ze świeckimi „w zakresie duchowym, religijnym i doczesnym”.

Tak biskup Orszulik, jak i chwilę wcześniej Prymas Glemp wyrazili podczas Mszy Świętej serdeczne podziękowanie biskupowi Józefowi Zawitkowskiemu za trud jaki włożył w odnowienie kolegiaty – dziś już katedry.

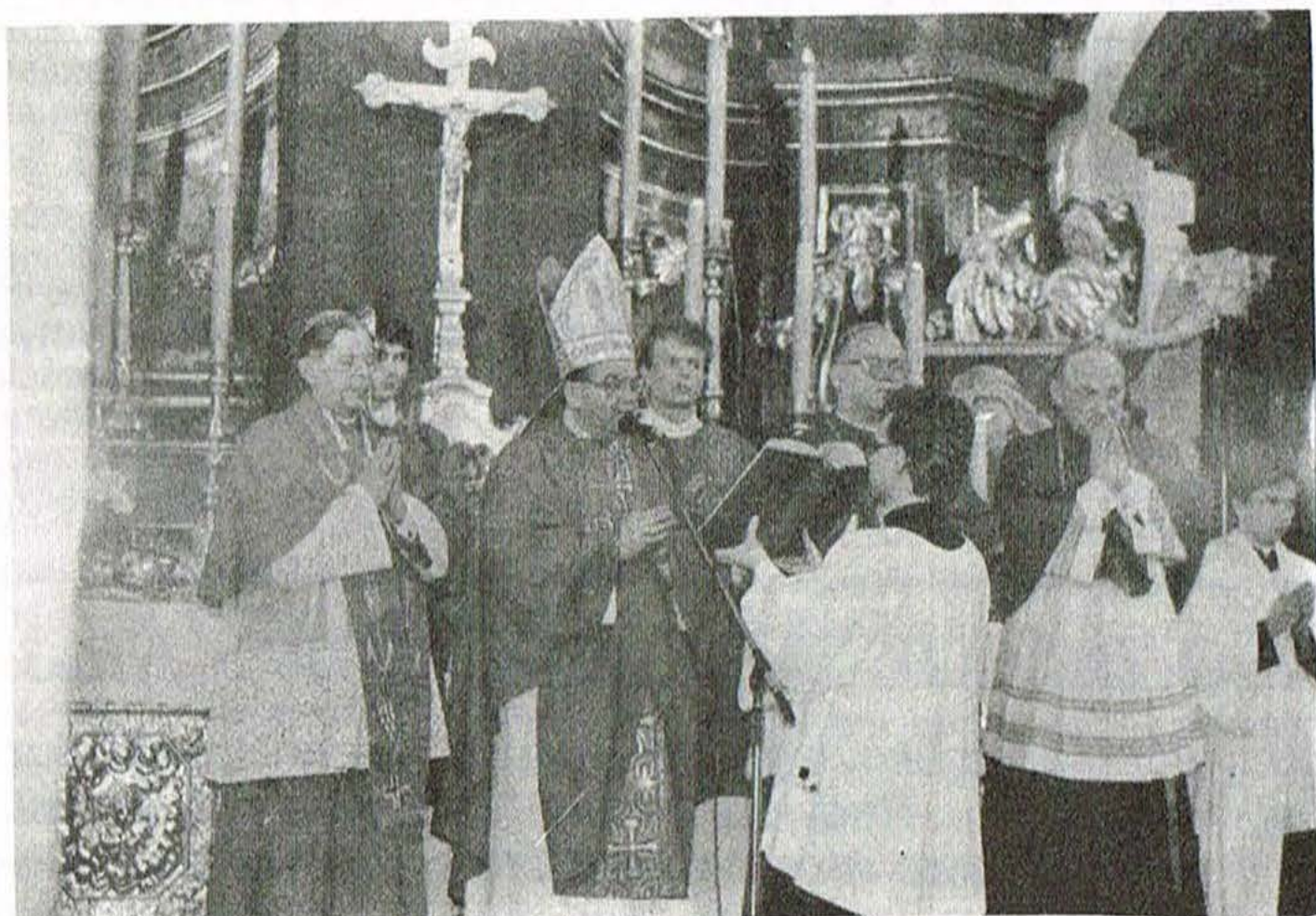
Wojciech Waligórski.



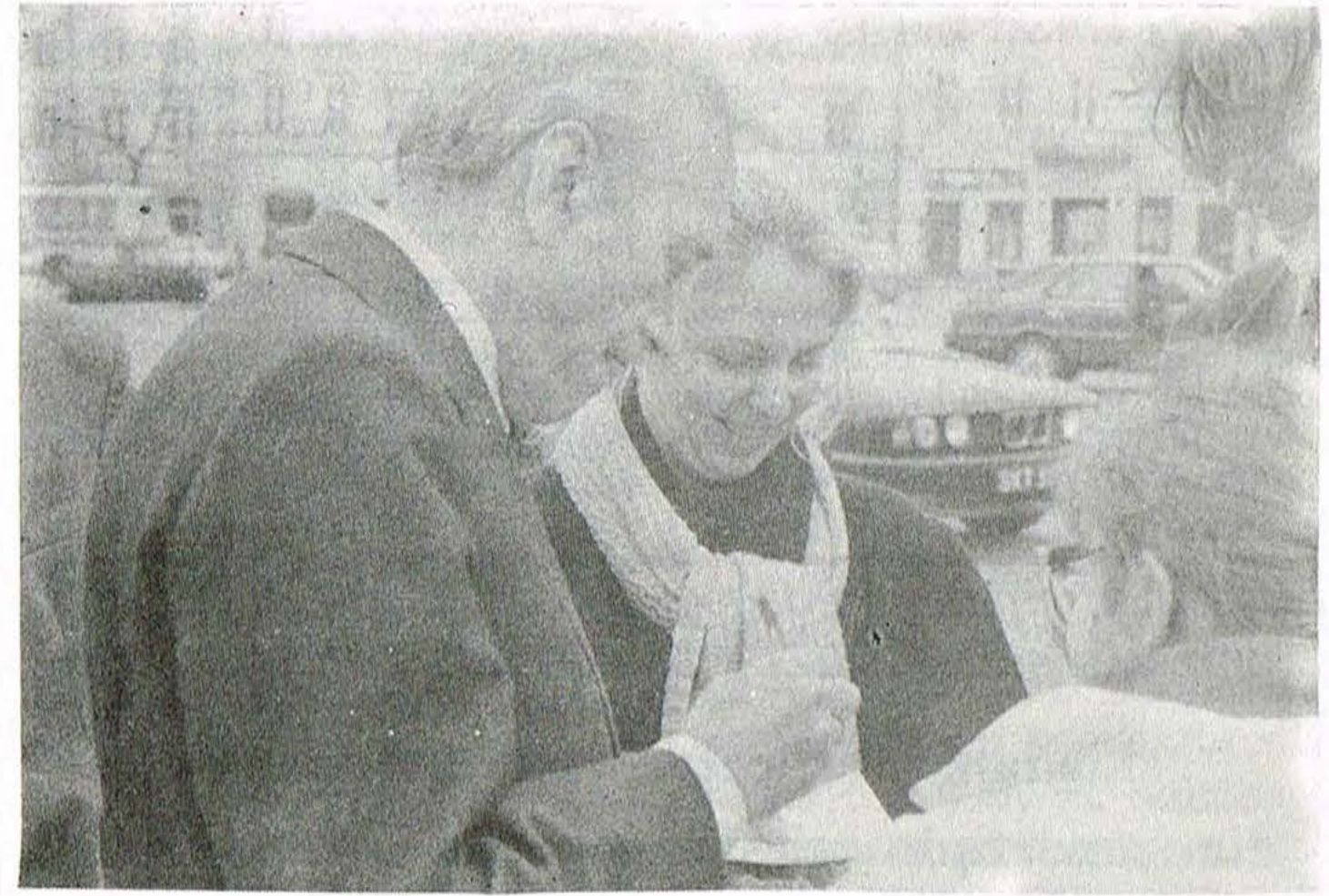
Homagium



"...wdzięczność za odnowienie katedry"



Błogosławieństwo. Od lewej biskupi: Glemp, Orszulik, Zawitkowski, Dąbrowski



Tadeusz Mazowiecki nadal popularny

• „Nowy Łowiczanie” – W związku z nową ustawą o bezrobotnych część osób otrzymujących dotąd zasiłki, z dniem 29 lutego utraciła do niego prawo. Ile ich było w Łowiczu?

Jacek Skierski – Tracących prawo do zasiłku z mocy prawa – niewiele. Natomiast od 1 grudnia od kiedy ta ustawa funkcjonuje bezrobotny ma obowiązek zgłaszania się do Biura w wyznaczonym terminie, dwa razy w miesiącu. My zastosowaliśmy taką praktykę, że terminów nie wyznaczaliśmy, termin był dowolnie wybrany przez bezrobotnego. W grudniu i w styczniu jeszcze tego wymogu nie egzekwowaliśmy, ale od 1 lutego jednak już to egzekwowaliśmy i ludzi bezrobotnych nie zgłaszających się do nas pozabawialiśmy zasiłków.

• Już po jednej takiej nieobecności?

Tak, po jednej.

• Dużo takich przypadków było?

Wyznaczony termin to jest dla nas obecność wtedy kiedy jest wypłata zasiłku i potem jeszcze raz. Tak, takich decyzji było wydanych dużo, blisko pięćset. Stosowaliśmy jednak taką zasadę, że jeśli ktoś przedstawił jakieś ludzkie wytłumaczenie swej nieobecności, w miarę spokojnie i grzecznie, to decyzję cofaliśmy. Poza tym od części tych decyzji bezrobotni się odwołują. Odwołania są rozpatrywane przez Wojewódzkie Biuro Pracy w Skierniewicach i wszystko wskazuje na to, że będą przez Wojewódzkie Biuro Pracy uwzględnione na korzyść bezrobotnego.

• Ile jest tych odwołań?

Okolo 30.

• Ile osób łącznie utraciło prawo do zasiłku, tak z mocy prawa, jak i w związku z niestawieniem się w biurze?

Okolo 300 na 4300 pobierających w końcu grudnia 1991 r. zasiłek. Ogółem mieliśmy wtedy zarejestrowanych 5144 bezrobotnych, w tym 2547 kobiet. Stopa bezrobocia wynosiła więc u nas 11%, przy średniej 9,5% w województwie skierniewickim. Wyższą od nas ma tylko Sochaczew: 12,3%.

• A jak było na koniec 1990r?

Mieliśmy wtedy 2933 bezrobotnych, w tym 1447 kobiet.

• Czy w wypadku nowelizacji ustawy bezrobotny musi podjąć pierwszą pracę, jaką mu Biuro zaproponuje?

Przy odpowiedniej pracy. Przez odpowiednią pracę rozumiemy taką, która odpowiada posiadanym przez bezrobotnego kwalifikacjom. Musi przyjąć już pierwszą taką pracę. W przypadku odmowy traci prawo do zasiłku.

• Czy spotkaliście się z przypadkiem odmowy?

Większość ofert dotyczących prac interwencyjnych była przyjmowana, część jednak niestety odrzucano.

• Oferty odrzucane dotyczyły także prac interwencyjnych czy też prac stałych?

Raczej interwencyjnych. Dla nas praca interwencyjna to jest sprawdzenie bezrobotnego, jego gotowości do pracy. Natomiast jeśli chodzi o odpowiednią pracę stałą to nie staramy się stawiać bezrobotnego wobec konieczności wyboru: albo bierziesz to co ci oferujemy, albo tracisz prawo do zasiłku. Ma to przecież być praca stała, a więc winna istnieć możliwość wyboru – tak przez bezrobotnego, jak i przez pracodawcę. Nie staramy się tu niczego narzucać. Sprawdzamy natomiast gotowość poprzez prace interwencyjne. Choć i w tym przypadku zdarza się, że akceptujemy czyjąś odmowę: np. gdy podjęcie prac interwencyjnych znaczyło konieczność dojazdu powiedzmy z Bielaw do Bełchowa.

BEZROBOTNY TEŻ CZŁOWIEK

Z Jackiem Skierskim, kierownikiem Rejonowego Biura Pracy w Łowiczu rozmawia Wojciech Waligórski.

• Ile ofert prac interwencyjnych Biuro ma do dyspozycji? Ile stanowisk jesteście w stanie zaproponować średnio w miesiącu?

W tej chwili spisujemy umowę na 20 osób. Bywają umowy na 10 osób, na 15, na 3. Staramy się w ciągu 10 dni wywiązać wobec pracodawcy z każdej umowy. Jeśli chodzi o ilość prac interwencyjnych to organizujemy ich najwięcej w województwie. Wydaliśmy na nie w roku ubiegłym 1 miliard 478 milionów złotych w porównaniu z Zyrardowem 718 mln, czy Sochaczewem – 203 mln.

• Czy to znaczy, że na ten cel dostajecie więcej pieniędzy od np. Sochaczewa, czy też umiecie jakoś je wygospodarować?

Po prostu zamiast płacić zasiłek – wysyłamy do prac interwencyjnych. Tym bardziej, że w 1990 i 1991 roku refundowaliśmy zakładowi pracy całość wynagrodzenia, jakie otrzymywał zatrudniony. Teraz, z mocy ustawy, płacimy tylko tyle, ile wynosi zasiłek.

• Jakie zakłady zgłaszają zapotrzebowanie na prace interwencyjne?

ZOZ, Huta Szkła w Bełchowie, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „PRESSENTEX” z Ale-

ksandrowa, liczni prywatni pracodawcy. Od 1 grudnia jednak, czyli od momentu wejścia w życie nowej ustawy możemy organizować prace interwencyjne tylko w instytucjach, które zatrudniają co najmniej 10 pracowników stałych. Jest to moim zdaniem pozbawione sensu, bo jak dotąd to właśnie właściciele małych zakładów pracy po zatrudnieniu kogoś przez pół roku na pracach interwencyjnych, zdecydowali się zatrzymać go na stałe.

• Czy nadal są udzielane pożyczki na stworzenie miejsc pracy i na otwarcie własnego przedsiębiorstwa?

Nie. Od IV kwartału 1991 r. nie

ma żadnych funduszy na pożyczki. Przez pierwszy kwartał nie będzie pożyczek na pewno, a wydaje mi się że i przez cały rok. To była jedna z dobrych form zmniejszenia bezrobocia. Ale były i problemy: na 80 udzielonych pożyczek jest kilka przypadków że są kłopoty z odzyskaniem pieniędzy.

• Mówi się o innych jeszcze formach aktywnego zwalczania bezrobocia. Na przykład kursy przyuczające bezrobotnych do innych zawodów. Czy Biuro je organizuje?

Nie. Przekwalifikowanie bowiem najczęściej nie ma sensu: jeśli spawacz przekwalifikuje się na ślusarza, a dla ślusarza też nie ma pracy, to jest to bezcelowe, a pieniądze na to wydane się marnują. Ale jeśli jakaś osoba sama ukończy kurs i ma zapewnioną pracę w tym nowym zawodzie, to za ten kurs jej zwracamy. Są to jednak sporadyczne tylko wypadki, w tym roku chyba 3.

• Na jednej z poprzednich sesji Rady Miasta wystąpił Pan z apelem o wsparcie organizacyjne i finansowe Biura...

Nie wiem czy Pan sobie zdaje sprawę, w jakich warunkach pracujemy. Przecież my przyjmujemy dziennie średnio 500 ludzi! W tym jednym ciasnym korytarzu i kilku pokojkach! Ja chciałbym doprowadzić do takiej sytuacji, w której pośrednictwem zajmowało by się choćby 10 osób i żeby każda z nich miała swoją grupę ok. 500 bezrobotnych. By każdy bezrobotny wiedział, że ma „swoją” urzędniczkę – od momentu rejestracji, przez wydawanie zasiłków, wydawanie zaświadczeń aż po ewentualne skierowanie do pracy. Ale do tego muszą być warunki, po te 6 m² na osobę i telefon. To są te sprawy organizacyjne, o które się dopominam.

• Załóżmy, że te warunki są już spełnione. Czy owych 10 urzędników miałoby w czym pośredniczyć? Ile jest teraz ofert pracy?

Bezrobocie na pewno by się nie zmniejszyło, ale obsługa bezrobotnego była by konkretniejsza, byłby on traktowany właściwie, jak człowiek. Wtedy my się lepiej czujemy i bezrobotny się lepiej czuje. Nie może być 200 osób na 30 m².

• Ile jest ofert pracy?

Okolo 50, głównie na stanowiska pracowników budowlanych. Zarzucano mi w Skierniewicach, że jestem mało rygorystyczny, że w 91 r. nie ściągałem bezrobot-

nych do Biura, nie wyznaczałem dni. A po co miałem ściągać kogoś z odległych gmin skoro nie ma dla nich pracy. Teraz kiedy ustawa tak wymaga, chcąc nie chcąc trzeba przyjechać: raz żeby pobrać zasiłek i drugi żeby potwierdzić swoją gotowość do pracy.

• Czy tylko brak miejsca przeszkadza w pracy?

Nie. Nie będę już wspominał, że pracujemy właściwie dla idei, bo w podobnej sytuacji jest właściwie cała „budżetówka”. Ale tym co przeszkadza jest też nieznanostwo przepisów wśród bezrobotnych, przepisów zupełnie podstawowych. Ta nieznanostwo może doprowadzić do konfliktu między Biurem a bezrobotnym. W maju, w czerwcu znowu będzie fala nowych absolwentów. Oni też nic jeszcze nie wiedzą, a niewielu jest takich, którzy chcą im pomóc. Osobą która o tym myśli jest np. dyr. Eugeniusz Bobrowski z Blichu. Zgłosił się do nas i zapytał czy ktoś z nas mógłby przyjść, spotkać się z klasami maturalnymi i powiedzieć parę słów o bezrobociu. Oczywiście że można, dłaczego nie. Byliśmy w Technikum, rozmawialiśmy z dwoma 5 klasami. Oni już na pewno wiedzą teraz więcej o swej sytuacji niż inni.

• Wspominał Pan, że Biuro dysponuje tylko ok. 50 ofertami pracy – na ponad 5000 bezrobotnych. Wygląda to tragicznie. Ile jednak jest osób tak naprawdę poszukujących pracy?

Jeśli chodzi o gminy, to oceniam, że najwyżej 20% z zarejestrowanych to autentyczni bezrobotni. Reszta ma gospodarstwo albo gdzieś pracuje. W mieście jest gorzej, szacuję, że na pewno więcej niż 50% z zarejestrowanych naprawdę poszukuje pracy.

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski oraz wdzięczne dzieci z przedszkola nr 6 w Łowiczu

składają serdeczne podziękowanie dla samorządu mieszkańców nr 5 w Łowiczu za pomoc finansową dla naszej placówki.

SAMORZĄD MIESZKAŃCÓW NR 3

otrzymuje podziękowanie od Dyrekcji, Rady Pedagogicznej, Komitetu Rodzicielskiego i dzieci z przedszkola nr 6 w Łowiczu za pomoc finansową dla naszej placówki.

dziękujemy

Jak gminni socjaliści zniszczyli łowickie judo

Ten złośliwy tytuł rodził się w mej głowie, gdy przysłuchiwałem się dyskusji, toczącej się przy okazji omawiania tegorocznego budżetu na ostatniej sesji Rady Miasta Łowicza, 31 marca. Na szczęście judo ocalało, ale niesmak po wypowiedziach niektórych radnych pozostał.

Wszystko zaczęło się, gdy trener judoków MKS "Zryw" Łowicz Maciej Sikorski poprosił radnych o unieważnienie decyzji Zarządu Miasta z 24 marca, na mocy której pieniądze, jakie sekcja judo otrzymuje z kasy miejskiej nie mogą być przeznaczone na stypendia dla czołowych zawodników. Sekcja utrzymuje się głównie ze środków z budżetu centralnego przekazywanych via Urząd Wojewódzki. Pieniądze z Warszawy napływają w wysokości proporcjonalnej do osiąganych wyników wg. specjalnej skali, a że judokom „Zrywu” osiągnąć nie brakuje, więc i pieniędzy (choć jest ich, zważywszy możliwości budżetu państwa, niewiele) na podstawowe wydatki starcza. Pieniądze z kasy miejskiej natomiast klub dostaje na takiej samej zasadzie jak inne kluby łowickie. Te ostatnie pieniądze przeznaczał Sikorski w latach ubiegłych na stypendia dla czołowych zawodników. W myśl obowiązujących przepisów zawodnicy klasy mistrzowskiej międzynarodowej, mistrzowskiej krajowej i mają prawo do stypendiów sportowych na dodatkowe wyżywienie, ubranie itp. Wysokość stypendiów tych nie może jednak przekroczyć określonej górnej granicy, nie mogą one być też wypłacane przez budżet centralny. W Łowiczu jest czworo zawodników uprawnionych do comiesięcznego

stypendium i to dla nich chciał Sikorski przeznaczyć 72 mln zł, jakie „Zryw” miał otrzymać w 1992 r. z kasy miejskiej. Dało by to niecałe 1,5 mln zł miesięcznie na zawodnika.

Decyzja Zarządu Miasta zakazująca spożytkowania owych 72 mln zł na stypendia spowoduje wg Sikorskiego następujący łańcuch wydarzeń:

– w ciągu najbliższych kilku miesięcy wszyscy czołowi zawodnicy odchodzą do innych klubów, do tych miast, w których pieniądze na stypendia się znajdują

– sekcja spada do poziomu „podwórkowego”

– każdy nowy wychowanek osiągający poziom mistrzowski również przechodzi do innych klubów – z powodu braku widocznych osiągnięć (najlepsi emigrują) spada zainteresowanie tym sportem i zmniejsza się coroczny nabór a w związku z tym szanse na odkrycie nowych talentów

– z powodu braku sukcesów sekcja traci punkty na liście rankingowej w Warszawie, a tym samym szanse na pieniądze z budżetu centralnego. W przyszłym roku ciężar finansowania całej działalności „Zrywu” spada na miasto.

Sikorski powołał się na osiągnięcia klubu: medale na mistrzostwach Europy, kilkadziesiąt medali na mistrzostwach Polski. Przypomniał też, że nie prosi ani o grosz więcej, jedynie o prawo do wydania należących się klubowi pieniędzy w sposób, który uważa za najwłaściwszy.

Sala słuchała w skupieniu, wydawało się, że argumenty trenera trafią do przekonania radnych. Tymczasem głosy, które się po

chwili podniosły świadczyły o czymś zupełnie innym. Jedni radni upierali się, że stypendia winna płacić Warszawa, inni że młodych zawodników w ogóle „nie powinno się demoralizować” stypendiami, jeszcze inni kwestionowali w ogóle znaczenie judo dla Łowicza („winien Pan zobaczyć ilu ludzi przychodzi na mecze „Pelikana”, panie Sikorski...”). Dało się wyczuć, że zawodnicy „Zrywu”, wszyscy wychowankowie klubu, łowiczanie, trenujący latami w wypożyczanych, niedogranych salkach, a mimo to osiągający wyniki na europejskim poziomie są dla kogoś solą w oku.

Nieprzyjmowanie do wiadomości podstawowych faktów z dziedziny prawa; sztuczne, nadęte moralizowanie i ledwo skrywana niechęć do kogoś, kto osiągnął sukces – socjalistyczny smrodek unosił się w ostatnim dniu marca nad salą na Stanisławskiego.

Na szczęście judo ocalało. Pierwszy poparł trenera Sikorskiego radny Wiesław Kacprzak. Potem radny i członek Zarządu Miasta Wiesław Olędzki spytał, czy wszyscy polscy zawodnicy tej klasy otrzymują stypendia. Wyszło, że tak. I co więcej, że przejścia z klubu do klubu powodowane kłopotami ze stypendium nie są czczym wymysłem. Wątpliwości zaczęły się mnożyć. O wszystkim zadecydował ostatecznie głos radnego Mariana Bieleckiego, który przyznał, że jako członek Zarządu Miasta głosował za kontrowersyjną decyzją, jednak teraz, po dokładnym wysłuchaniu argumentów trenera zmienił zdanie i uważa, że winien on mieć prawo dysponowania przeznaczonymi dla sekcji pieniędzmi w sposób, który uzna za najlepszy. „Ci sportowcy są doskonałymi ambasadorami miasta” – dodał.

Wojciech Waligórski

BIERNACKI I ROGOWSKI nie próżnują

Złośliwi, widząc, iż od miesięcy nic się nie działo w dawnym kościele ewangelickim przy ul. Podrzecznej zaczęli już psioczyć na władze miasta za ubiegłoroczną decyzję przekazania tego obiektu na własność dwóm plastikom: Andrzejowi Biernackiemu i Juliuszowi Rogowskiemu-Tylman z przeznaczeniem na galerię sztuki. Wszystko wskazuje na to, że narzekający nie mieli racji. Biernacki i Rogowski bowiem nie zmarowali minionych miesięcy. Po załatwieniu koniecznych formalności, 19 marca podpisany został akt

notarialny. W międzyczasie zakupili blachę na pokrycie dachu i zlecieli wykonanie ekspertyzy mającej określić stan konstrukcji dachu. Okazało się, że konstrukcja jest tak zdrowa, iż konieczne będą tylko drobne naprawy.

W ostatnich tygodniach nowi właściciele dawnego kościoła oczyścili dzwonnice i zabezpieczyli drzwi do niej. W dniach, w których ten numer „N.Ł.” będzie w kioskach, rozpoczną się prace przy kryciu dachu oraz przy ogrodzeniu od strony ul. Podrzecznej.

ŁOWICZANIN 70 lat temu

Malowanie trumien

Okno przechodnia w Łowiczu musi też przyzwyczaić się i do smętnych zjawisk, jakim jest malowanie trumien na ulicach i rynku przez stolarzy. W tej sprawie podnoszono już i w naszym piśmie żale, były i rozporządzenia wzbraniające czynności malowania trumien na ulicach, lecz widocznie czas i zapomnienie robi swoje. Należy zatem zadać pytanie, „czy są u nas władze mogące wzbronić urządzania warsztatów stolarskich na ulicach?” Odpowiedź całkiem prosta że są, lecz nie znać działalności tych władz.

21.04.1922 r.

Gorsząca scena.

W środę bież. tygodnia przy bocznej furcie kolegiaty rozegrała się następująca scena: na dwukółowym bez bocznych desek wózku posługacz szpitala św. Tadeusza przywiózł przed kolegiatę zwłoki w celu dokonania ceremonii pokropienia. Następnie posługacz ciągnąc wózek skierował się w stronę cmentarza; w drodze na ul. Mostowej spotkał kondukt pogrzebowy pobożny przechodzień, mieszkaniec Łowicza i oburzony, że pogrzeb (n.b. pogrzeb najniższej klasy) idzie bez krzyża, wrócił z posługaczem, wózkiem i nieboszczykiem pod kościół i domagał się krzyża (niektórzy z naocznych świadków twierdzą, że czynił to natarczywie inni twierdzą, że był nietrzeźwy); przed kościołem zebrał się spory tłum ludzi, którzy nie szczędzili ostrych uwag pod

adresem instytucji odpowiedzialnych za grzebanie zwłok; zjawili się również zwabieni zbiegowiskiem 2 policjanci, którzy z widocznym wysiłkiem i nie szczędząc kolb przekonali oburzonego obywatela, że pogrzeb odbędzie się z krzyżem i odeszli wraz z obywatelom w stronę komendy.

Pogrzeb odbył się już bez trudności, choć bez krzyża.

Pomijając gorszącą scenę jako sporadyczną i wywołaną zbytnią być może krewkością przechodnia, zapytuję, czy jest rzeczą dopuszczalną, aby pogrzeby odbywały się, w ten sposób? Czy wydział powiatowy lub magistrat, wzgl. obydwie władze razem nie mogłyby mieć najskromniejszego choćby karawanu jednokonnego? Czy pogrzeb katolicki musi się odbywać w tak niechrześcijański i niehumanitarny sposób!..

21.04.1922 r.

„PASIACZEK” na strychu

Łowicki Klub Abstynenta „Pasiaczek” znalazł nareszcie, po okresie tułania się od Domu Parafialnego kolegiaty przez salkę u ojców pijarów i salę w MDK, swoje stałe miejsce. Taką przynajmniej nadzieję mają jego członkowie: trzeźwi alkoholicy i ich rodziny. Dzięki uprzejmości prezesa Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Wojciecha Gędka, mogą korzystać za darmo ze spółdzielczego pomieszczenia na strychu budynku położonego przy narożniku Rynku Kościuszkiego i ul. 3 Maja. Aktualnie Klub jest w trakcie przeprowadzki do nowej siedziby.

Św. Wiktoria Panna i Męczenniczka z III wieku, nie chciała wyjść za mąż za poganina, tak zdekonspirowana poniosła śmierć podczas prześladowania cesarza Decjusza. Kościół jej święto obchodzi 23 grudnia. Prymas Henryk Firlej otrzymał relikwie z Rzymu. W 1625 r. ufundował złoty relikwiarz na pomieszczenie czaszki. Na relikwiarzu jest napis: „Św. Wiktorii Panny i Męczenniczki rzymskiej głowa...” Resztę relikwi, w srebrnym relikwiarzu ukrył prymas Maciej Łubieński w 1651 r. W ołtarz Świętej wmurowana została tablica z grobu, przysłana wraz z relikwiami a niżej tablica wyjaśniająca: „Ta tablica ze swym napisem wzięta została z nad ciała Św. Wiktorii w kryptach rzymskich ul. Salaria, za bramą”.

Święta Wiktoria została ogłoszona patronką miasta. Za zgodą Stolicy Apostolskiej, Jej Święto obchodzone jest w Łowiczu w pierwszą niedzielę po Wniebowstąpieniu. Wszystko zdawałoby się proste i piękne, tymczasem...

Tymczasem relikwie Św. Wiktorii są otoczone czcią w Rzymie, nie mogą więc się znajdować w Łowiczu! Kogo my w Łowiczu czcimy? Obejrzałem więc tablicę z grobu. Tablica niewątpliwie oryginalna, z rzymskich katakumb, ale ma napis: „Victoria que vixit ann(is) XVIII quiescet in pace” czyli: Wiktoria, która żyła lat 19 niech od

... „relikwie Św. Wiktorii są otoczone czcią w Rzymie, nie mogą więc się znajdować w Łowiczu! Kogo my w Łowiczu czcimy?”...

CUD ŚWIĘTEJ WIKTORII

poczywa w pokoju.

A więc Wiktora a nie Wiktoria!

Wiktoria to w języku łacińskim – zwycięstwo. Victor – zwycięzca, Victora – zwyciężczyni. Wiktora jest żeńskim odpowiednikiem popularnego imienia Wiktor. Coś innego niż rzeczownik abstrakcyjny Wiktoria. Kościół uznaje 35 świętych o imieniu Wiktor, ani jednej świętej o imieniu widniejącym na łowickiej tablicy: Victora.

Przez setki lat, tylu ludzi oglądało tablicę z imieniem Victora a czytało inne imię. Po wiekach, dopiero mnie, niegodnemu swemu czcicielowi Święta pozwoliła prawidłowo przeczytać swe imię? Cud Św. Wiktorii!

Przejrzałem wszystkie książki w których podawano treść napisu, wszyscy dodają nie istniejącą literkę „i”. Już stary Gawarecki w 1844 spisał z tym błędem tablicę, ale on jeszcze szarmancko ujął lat świętej podając lat 18. Najnowsze, naukowe dzieło o łowickich inskrypcjach prof. Jana Szymczaka, tablicy dotyka marginalnie ale również błędnie podaje treść napisu (Corpus inscriptionum Poloniae

T.V.z.2. Łódź 1987)

Pojechałem do Rzymu, na miejscu wyjaśnić aferę. Idąc za wskazówką zawartą na dolnej tablicy ołtarza przeszedłem przez bramę w murach rzymskich, dość długo szedłem piękną via Salaria aż trafiłem na katakumbę Priscylli. W ośrodku badań naukowych przy tych katakumbach o Wiktorze ani o Wiktorii z tych katakumb nie słyszano. Gdy zaprowadzono rejestrację, już dawno relikwie i tablica były w Łowiczu. Nie znając miejsca grobu, nie można ustalić wieku. (Wiek poszczególnych części korytarzy ustala się na podstawie odcisków pieczęci cesarza na ceglach używanych do zamurowania grobów.) W Łowiczu czczona jest jako panna i męczenniczka ale z tekstu tablicy nie wiadomo czy nie była np. mężatką zmarłą przy porodzie. Na tablicy jest znak wskazujący na to, że była chrześcijanką: jest to postać stojącej niewiasty ze wniesionymi, rozłożonymi rękoma, czyli tzw. orantka symbolizująca modlący się Kościół. W katakumbach był to jeden z charakterystycznych

symboli chrześcijańskich, jak u nas znak krzyża na grobie chrześcijanina.

W katakumbach Priscylli zachowało się malowidło z III w. z takim samym przedstawieniem orantki. Orantka z katakumb ma po lewej stronie głowy szal spływający do dołu, na łowickiej tablicy szal jest udrapowany pod szyją a koniec widoczny jeszcze zza pleców. Na łowickiej tablicy jest jeszcze jeden znak, jakby serca z płomieniem, tymczasem jest to znak liścia (folium), znak ortograficzny oznaczający skrót: zamiast całego wyrazu „annis” – lat, napisano „ann:” i owy liść.

Rzymianka z pierwszych wieków męczeństwa chrześcijan, wywieziona do kraju, który za jej życia zwano barbarzyńskim, mimo, że przekręcono jej imię, to jednak stała się patronką miasta i osłaniała go wśród tyłu burz dziejowych, wyprowadzi i z dzisiejszego przygnębienia kryzysem.

Ale zawsze pozostanie tajemnicza.

X.dr Zbigniew Skielczyński

Ze wspomnień wojennych

Lotnik angielski na Zalesiu

Był wczesny, październikowy wieczór 1943 roku. Byliśmy po kolacji i, jak to w owym czasie, żywo rozmawialiśmy o wydarzeniach wojennych. Naszą rozmowę przerwało ostre ujadanie psów, które głośnym szczekaniem dawały znać, że ktoś obcy w ciemnościach jesienno-wieczoru szuka wejścia do mieszkania. Po chwili w otwartych drzwiach ukazały się dwie osoby: pierwsza – młody, może 15-letni chłopiec, druga – wysoki, dobrze zbudowany, rostry mężczyzna. Chłopiec śmiało powiedział „Dobry wieczór”, jego kompan milczał. Zdradzał wielki niepokój i strach. Uważnie nam się przyglądał, wydawało mi się, że był przygotowany do ucieczki, rozglądał się na wszystkie strony, trzymał się blisko drzwi.

Nie byliśmy zdziwieni tą wizytą, gdyż mieliśmy ich dość dużo ponieważ mieszkaliśmy kilkadziesiąt metrów od granicy tzw. Generalnej Guberni i bardzo dużo osób przez obojętne moich braci Józefa i Piotra Kołaczyńskich przekraczało tę granicę w obu kierunkach, prosząc o wskazówki na dalszą drogę.

– Coście za jedni i dokąd idziecie? – zapytał starszy brat.

– Uciekamy z Niemiec i chcemy dostać się do Warszawy – od-

powiedział chłopiec. Czy moglibyście nas przenocować? Jutro pojedziemy dalej. Po tamtej stronie granicy powiedziano nam, że w tym domu znajdziemy schronienie.

Starszy wciąż bacznie nam się przyglądał, ale nie powiedział ani jednego słowa. W pewnym momencie chłopiec zwrócił się do swego kolegi i powiedział przyciszonym głosem kilka słów. Były to dobre słowa, bo twarz jego poweselała, uśmiechnął się i odsunął od drzwi, których dotąd blisko się trzymał.

– Uciekamy z Niemiec – mówił dalej chłopiec. Ja byłem złapany i wywieziony na roboty, a mój przygodny kolega – to oficer, angielski lotnik, którego bombowiec został zestrzelony w okolicach Paryża. Dostał się do niewoli. Uciekając ja z robót, on z niewoli, spotkaliśmy się przypadkowo i tak wędrując udało nam się dojść szczęśliwie do waszego domu. Mój kolega chce dostać się do Warszawy, do Hotelu „Polonia”, gdzie jest ktoś z wywiadu angielskiego, ja mam rodzinę w okolicach Warszawy.

Trochę byliśmy zaniepokojeni. Obawialiśmy się czy to nie jest jakaś prowokacja. Z braćmi udałem się do sąsiedniego pokoju. Zauważyłem, że Anglik widząc na-

szę wyjście natychmiast cofnął się do drzwi i chwycił za klamkę. Powstrzymał go chłopiec, coś mu powiedział po niemiecku i lotnik odstąpił od drzwi.

Postanowiliśmy ich przenocować. Zjedli kolację, a byli bardzo głodni, widać było, że czują się bezpieczni, zwłaszcza Anglik, który zdradzał wielką ochotę do rozmowy. Niestety, nikt w domu nie znał ani angielskiego, ani niemieckiego. Udało mi się zamienić kilka słów po francusku, których lotnik nauczył się będąc w niewoli. Wystarczyło to jednak do prowadzenia do późnych godzin gry w brydża.

Na drugi dzień po śniadaniu chłopiec sam ruszył w dalszą drogę, Anglika zatrzymaliśmy w domu w celu zabezpieczenia jego dalszej podróży. Dopiero nastę-

pnego dnia mój bratanek, Roman Kołaczyński, wraz ze swymi kolegami z Szarych Szeregów, przetrzymał Anglika z Zalesia, poprzez Łaźniki, Jackowice (omijając Zduny, gdzie był posterunek żandarmerii niemieckiej), Szymanowice do komórki wywiadowczej AK w Łowiczu.

Dowiedzieliśmy się później, że Anglika odstawiono do Hotelu „Polonia” w Warszawie, ale zanim to uczyniono, przeprowadzono z nim tak gruntowne i ostre badania, że Anglik w pewnym momencie rozplakał się. Niestety, takich trzeba było używać metod, gdyż o czym pisałem na początku, zdarzały się prowokacje. O dalszych losach lotnika angielskiego nie mieliśmy żadnej wiadomości.

Jan Kołaczyński

Głód Słowa

19 IV, Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego Ew. J 20, 1-9

Pusty grób Jezusa to otwarte więzienie, z którego mogą wyjść, aby cieszyć się życiem bez lęku.

26 IV, 2 Niedziela Wielkanocna, Ew. J. 20, 19-31

Zmartwychwstanie Chrystusa stwarza tak oszałamiającą perspektywę dla każdego człowieka, że nie dziwi Tomasz, który pragnie mieć namacalną pewność, że Jezus żyje. NABI

W 1921 r. w klasach niższych gimnazjum im. ks. J. Ponia-towskiego w Łowiczu pojawili się dwaj nowi uczniowie Ireneusz (ur. 1906) oraz jego młodszy brat Konstanty (ur. 1908). Ogonowscy, synowie leśnika przybyłego z Lubelszczyzny. Nie trzeba było długo czekać, aby ich nazwisko stało się znane nawet w klasach starszych. Obaj pisali wiersze. Uczniów o ambicjach rymotwórczych nie było bowiem w szkole wielu. Młodzieńcze utwory trafiły oczywiście i do rąk nauczycieli. Spośród nich germanista nawet odczytywał wiersze na swoich lekcjach, traktując je z przymrużeniem oka.

Ireneusz zasłynął ponadto z tego, że zwracał się do nauczycieli, aby pozwolono mu w czasie lekcji stać, gdy wszyscy inni siedzieli. Wychowanemu w lesie, na swo-

Wynalazca i jego kajak

bodzie, trudno mu było nawyknąć do warunków w szkole. Fantazja podsuwała mu ryzykowne pomysły. Utkwił mi w pamięci moment, gdy na mój widok jadąc szosą kutnowską z dużą szybkością na rowerze wyciągnął kierownicę i wykonywał ją ruchy w powietrzu.

Jeżeli mieliśmy stosunkowo nielicznych wierszokletów w gimnazjum, to już do zupełnych osobliwości należeli uczniowie skłonni do majsterkowania, czy eksperymentów technicznych. Takim wyjątkiem był właśnie Ireneusz Ogonowski. Eksperymentował przy użyciu prądu elektrycznego, konstruował różne mechanizmy.

Uczniem był miernym. Edukację w gimnazjum łowickim zakończył w kl. VI. Odbił służbę wojskową w batalionie balonowym w Toruniu (1928–29), gdzie uwagę przełożonych zwróciły konstruowane przez Ogonowskiego latające modele samolotów.

W 1933 r. ukończył szkołę techniczną im. Wawelberga i Rotwanda w Warszawie. Zatrudniono go w wojskowym parku lotniczym w Bydgoszczy. Uprawiał szybownictwo. Był nawet społecznie jego instruktorem. Choć borykał się z trudnościami materialnymi próbował konstruowania samolotów i silników do nich swego pomysłu. Obmyślony przez młodego technika sposób budowy profili lotniczych zyskał uznanie znakomitego specjalisty jakim był profesor

Witoszyński z Politechniki Warszawskiej. Był już wtedy instruktorem w podoficerskiej szkole mechaników lotnictwa dla małoletnich.

Największy jednak sukces odniósł Ogonowski nie w powietrzu, ale na ... wodzie. Oto zbudował prototyp kajaka nie zatapialnego i nie wywracalnego. Nowatorskim rozwiązaniem był rufa w kształcie jaskółczego ogona. W 1937 r. wystawiono go na Targach Poznańskich. Ich dyrekcja uznała za celowe wysłać kajak na własny koszt na wystawę wynalazków w Paryżu. Znalazł się wśród 699 innych eksponatów pochodzących z 19 krajów. Spośród 30 innych kajaków wyróżniono srebrnym medalem. Pisała o tym prasa francuska. Szerzej zajęła się kajakiem i wynalazcą, prasa krajowa zamieszczając nawet ilustrowane doniesienia. Serię próbną zbudował sam Ogonowski. Wśród nabywców znalazł się nawet minister komunikacji.

Tymczasem wojna z Niemcami stawała się coraz bardziej prawdopodobna. Jesienią 1938 roku Centrum Wyszczolenia Podoficerów Lotnictwa przeniesiono z Bydgoszczy do Krosna, wraz z nim Ogonowskiego. Zawarł tutaj umowę na seryjną produkcję kajaków swego pomysłu, po uzyskaniu już patentu, z miejscową wytwórnią sprzętu sportowego. Klęska wrześniowa 1939 r. zniweczyła

związane z tym nadzieje.

Nasz wynalazca znalazł się na Wołyniu okupowanym już przez Armię Czerwoną. Wysłał tam wcześniej żonę z dziećmi do jej rodziny. Na wiosnę 1941 r. został przez NKWD aresztowany i wszelki ślad po nim zaginął. Przepadła także dokumentacja techniczna kajaka. Żona z czworgiem dzieci wróciła do kraju i osiadła na Ziemiach Zachodnich.

Taki był los jedyne go w okresie II Rzeczypospolitej wynalazcy, który był wychowankiem gimnazjum im. ks. J. Ponia-towskiego w Łowiczu.

Tadeusz Gumiński

P.S. Nie mniej okrutnie obszedł się los z młodszym Ogonowskim – Konstantym. Wzorem ojca został leśnikiem w Puszczy Augustowskiej. Po katastrofie wrześniowej 1939 r. wraz z rodziną (żona, pięcioro dzieci) został wywieziony na Syberię. Po zawarciu układu między rządem polskim w Londynie i Stalinem, w 1942 r. ruszył na południe, aby dotrzeć do punktów, gdzie formowało się wojsko polskie. W drodze jednak zaginął. Żona z córką wróciła do Polski. Czwooro natomiast dzieci zmarło z głodu na Syberii. Przed śmiercią wołały: Jeść!

Trwałą pamiątką po K. Ogonowskim pozostały wiersze ogłoszone na łamach „Łowiczanina” (1928 r.) i w miesięczniku harcerskim „Czuwaj”.



Zdobienie wielkanocnych jajek

W regionie łowickim, podobnie jak we wszystkich innych regionach naszego kraju, istnieje zwyczaj zdobienia jajek, które wraz z innymi pokarmami są święcone w kościele w Wielką Sobotę. Wśród święconych pokarmów jajka są najważniejsze.

W dawnych wierzeniach i obrzędach jajko było symbolem życia, wyrazem ożywczych sił przyrody, posiadało moc oczyszczającą i broniło przed złymi duchami. Z biegiem czasu zdobione jajka zatraciły swe pierwotne znaczenie, utrzymując się jako wzajemne podarunki świąteczne.

W naszym regionie jajka zdobiono przy pomocy kolorowej bibuły (tej z której robiono sztuczne kwiaty na stół – ołtarzyk i na koryony do ram obrazów). Bibułę maczano w wodzie i na powierzchni jajka malowano drobne elementy geometryczne i roślinne w układzie pasowym pionowym i poziomym. Były to kropeczki, kółeczka, kreseczki, małe kwiateczki, listeczki. Wszystkie elementy zdobione były w różnych kolorach. Jajkami - malowanymi obdarowywano dzieci przychodzące do

chrzestnych rodziców po dyngus. Otrzymywali także te jajka chłopcy chodzący z kogutkiem i dziewczęta obnoszące zielony gaik.

W regionie brzezińskim, sąsiadującym z naszym regionem do święcenia przygotowuje się tzw. „pisanki”. Na powierzchni jajka pisze się woskiem również drobne motywy geometryczne i roślinne a nawet zwierzęce (kokoszki, kogutki, pawiki). Te motywy zdobnicze wykonywane są przy pomocy specjalnego „pisarka” (blaszki od sznurowadła osadzonej na patyczku). Następnie wkłada się jajka do farby a miejsca pokryte woskiem nie zostają zabarwione. Dawniej stosowano farby roślinne jak łuski cebuli, ruń młodego żyta, bazie topoli – obecnie używane są farby fabryczne zwane „proskiem”.

„Pisanek” nigdy nie robiono w naszym regionie, chociaż Wł. Reymont w „Chłopach” prezentuje nam scenę robienia „pisanek” przez Jagusię. Najprawdopodobniej autor „Chłopów” zapożyczył ten zwyczaj z sąsiedniego regionu brzezińskiego.

W czasie moich badań tereno-

wych opowiadała mi Marianna Pietrzak, urodzona w 1893 roku we wsi Gaj, że w okresie jej wczesnej młodości pani dziedziczka z majątku Piotrowice pokazała jej pisanki kupione w Warszawie i zachęciła do zrobienia takich samych. Wszelkoniemnie utalentowana dziewczyna, wykonała jeszcze piękniejsze i pokazała swoim rówieśnikom. Dziewczęta orzekły, że łowickie malowanki są piękniejsze od pisanek, bo malowanki są różnobarwne a pisanki są jednobarwne i dziewczęta pozostały wierne tradycyjnemu zdobieniu jajek. Zwyciężyło zamitowanie do wielobarwności.

W latach pięćdziesiątych jednak zaginął zwyczaj robienia malowanek bo okazało się, że produkowana w Polsce powojennej bibuła kolorowa daje bardzo słabą barwę. Malowane nią motywy na powierzchni jajka są blade, mało czytelne. Dlatego z różnokolorowych malowanek wieś przeszła na ozdabianie powierzchni jajka misternymi, drobnymi wycinankami. Robią to przede wszystkim kobiety i dziewczęta trudniące się wykonywaniem wycinanek. Inne barwią jajka w łuskach cebuli czy



w runi młodego żyta. Dzieci próbują ozdabiać jajka kredkami lub flamastrami.

Odrębną kategorię stanowią tzw. wydmuszki czyli dzbanuszki z jajek o bardzo dronęj dekoracji geometrycznej lub kwiatowej, powstałej przez naklejanie kolorowych wycinanek. Wydmuszki łowickie nigdy nie wchodziły w skład poświęconych pokarmów w związku ze świętami Wielkanocnymi. Stanowiły zawsze wyłącznie element dekoracyjny wnętrza chaty chłopskiej. Wydmuszki wykonywały wycinankarki.

Anna Świątkowska

(...) Już 1 września 1991 r. wszyscy byliśmy mile zaskoczeni wiadomością o jednoznanym systemie nauczania. Stało się to możliwe dzięki zaadaptowaniu na klasy nie w pełni wykorzystanych wcześniej pomieszczeń. Część klas dobudowano.

W szkole panuje ład i porządek. Trudno dostrzec wybitą szybę, popsyty zamek, brak wywieszki na drzwiach lub jakiegokolwiek urządzenia w łazienkach. Okna znajdujące się w dolnej kondygnacji budynku okratowano w celu zabezpieczenia przed włamaniem. (...)

Szatnie, w których uczniowie pozostawiają swoje okrycia są zamknięte, można z nich korzystać wyłącznie podczas przerw i pod czujnym okiem pań woźnych. W ten sposób rozwiązano problem kradzieży kurtek i obuwia.

Wprowadzenie innowacji pobudziło do działania samych uczniów. Bardziej dbają o czystość i wygląd swoich klas. Dzięki ich pomysłowości klasy stały się bardziej kolorowe. Zagospodarowali również teren przed szkołą.

Przeobrażenia w SP nr 3 stały się możliwe dzięki jej dyrektorowi mgr Wacławowi Witwickiemu. Swą operatywnością i przedsiębiorczością oraz ogromnym zaangażowaniem udowodnił, że nawet w tak trudnej sytuacji gospodarczej w jakiej obecnie znajduje się nasz kraj, można zrobić bardzo wiele.

*Wychowawca, rodzice
i uczniowie kl. Vb SP nr 3
w Łowiczu.*

Po rocznym pobycie na „stażu”, każdy w innej parafii, czterech polskich ojców pijarów – pierwszych

misjonarzy z tego zgromadzenia, w tym dwóch pochodzących z Ziemi Łowickiej, objęło przeznaczoną dla nich parafię Bamendjou w Kamerunie. Swoje wrażenia opisują w liście do „N.L.”:

(...) przez prawie trzy lata nie było w Bamendjou księdza, który by rezydował na stałe. (...) Przez lata ludzie się modlili by mieć swego księdza. Bóg nie tylko ich wysłuchał, ale i dał więcej niż prosili, bo wspólnotę 4 księży.

Od razu po przyjeździe zajęliśmy się domem (to za dużo powiedziane), by uczynić go możliwym do zamieszkania. Byliśmy już u siebie, bycie razem we wspólnocie pozwoliło nam łatwiej znieść trudy. Brak mebli, brak wody (którą trzeba dowozić z rzeki odległej o 2 km) nie osłabiły naszego ducha misyjnego. Od razu wzięliśmy się za planowanie pracy w parafii na najbliższy rok. Parafia jedna z najstarszych w diecezji. Rozciąga się w promieniu 20 km, w terenie bardzo górzystym. Zamieszkuje ją 37.000 mieszkańców, z tego 4 tys. katolików, 1 tys. protestantów, 75 muzułmanów, reszta to animiści. W latach 60, kiedy powstały ruchy narodowowyzwoleńcze, w ramach niszczenia wszystkiego co przyniesli biali, został zniszczony także i kościół. W związku z utworzeniem okręgu w Bamendjou państwo dało teren kościołowi w centrum Bamendjou. Parafia zmieniła więc siedzibę z Toumi na Bamendjou. Nie było tu jednak ani kościoła ani plebanii (i do tej pory nie ma), za kościół służy sala dawnego centrum kształcenia dziewcząt, a za plebanię dawny dom siostr. (...)

Za pierwszy punkt ewangelizacji

uznaliśmy OBECNOŚĆ wśród ludzi. Być... być z nimi w ich problemach i radościach, być do dyspozycji... w biurze parafialnym – stała możliwość spotkania księdza. Obecność w różnych ruchach istniejących w parafii by nie stały się tylko miejscem spotkań i składek. Być, by dać formację religijną, duchową, ludzką i kulturalną. Obecność w podstawowych szkołach katolickich poprzez regularne odwiedziny, spotkania, Msze św. Obecność wśród nauczycieli, katechistów, uczniów (2.400). Mimo, że uczęszczają do szkół katolickich, niektórzy mieli po raz pierwszy możliwość spotkania księdza, nie mówiąc o uczestniczeniu we Mszy św.

(...) Za drugi najważniejszy punkt naszej ewangelizacji w Bamendjou uznaliśmy ŚWIADECTWO. Świadectwo naszego życia ewangelią poprzez: życie modlitwy, akceptację trudnych warunków mieszkaniowych oraz świadectwo poprzez nasze zaangażowanie się w pracę, dyspozycyjność, otwarcie się.

Nie zapomnieliśmy o tym, czym jest codzienne duszpasterstwo parafialne z homiliami, konferencjami, posługą sakramentalną, formacją katechistów, nauczycieli katechistów, nauczycieli szkół katolickich, odpowiedzialnych za poszczególne ruchy.



W planie na najbliższy czas: wspólnoty podstawowe – żywy kościół w poszczególnych wioskach oparty na Słowie Bożym, które inspirowuje do konkretnego działania;

Centrum Kalasantyńskie, otwarte dla wszystkich z pierwszeństwem dla dzieci i młodzieży. Centrum z różnymi sekcjami gdzie każdy będzie mógł rozwijać swoje zainteresowania. Sercem Centrum będzie biblioteka, z różnymi działami. Aby zrealizować ten plan potrzebujemy pomieszczeń i wyposażenia.

Pokładamy jednak ufność w Bogu i ludziach dobrej woli.

ks. Mirosław Wojda

Do listu dołączona była kartka z życzeniami: „Wesołych Świąt w blasku Zmartwychwstałego życzy ks. Mirosław.”

USC ma szefa

Nowym kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Łowiczu została wybrana 31 marca na sesji Rady Miasta JADWIGA OLBA. Była dotąd przez wiele lat naczelnikiem, a potem wójtem gminy Kocierzew. Tamtejsi radni odwołali ją z tego stanowiska 4 marca, ku nieskrywanemu zaskoczeniu i niezadowoleniu wielu mieszkańców gminy.

ZAPROSZENIA

Łowicki Ośrodek Kultury zaprasza:

* Do Domu Kultury na dyskotekę w dniach 24 kwietnia i 1 maja.

* Na występ Jacka Wójcickiego z kabaretu Piwnica Pod Baranami w dniu 29 kwietnia o godz. 17.30. W koncercie wezmą udział Michał Półtorak, Konrad Mastyło i Marek Pacuła. Cena biletów w przedsprzedaży 35.000 zł. W dniu imprezy ilość biletów ograniczona w cenie 40.000 zł.

* Na imprezy z okazji 201 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja:

* do Muzeum Narodowego O/Łowicz na Wieczór VI z cyklu „Burmistrz miasta Łowicza zaprasza...” 30 kwietnia o godz. 18.00. W programie występ kwintetu smyczkowego pt. „I solisti di Varsovia” pod dykcją skrzypka Tomasza Radzibonowicza, który przedstawi publiczności łowickiej słynne przeboje muzyki klasycznej Mozarta, Ogińskiego, Paderewskiego, Krawczyńskiego i Rachmaninowa. Bilety w cenie 30.000 zł do nabycia w ŁOK ul. Podrzeczna 20, lub przed koncertem w kasie Muzeum.

* do Domu Kultury na koncert pt. „W rocznicę Konstytucji 3 Maja” w wykonaniu artystów scen łódzkich, 2 maja o godz. 17.00. W programie muzyka polska z końca XVIII w. Wykonawcy: Barbara Panek - mezzosopran, Krzysztof Dytus – tenor, Anita Krochmalska – fortepian, Zofia Widerska – słowo wiążące. Cena biletu wstępu 10.000 zł.

* do Domu Kultury na koncert zespołu rockowego „Róże Europy” 3 maja o godz. 18.00. Cena biletu wstępu w przedsprzedaży 35.000 zł, w dniu imprezy 45.000 zł.

* do Katedry łowickiej na inaugurację Łowickiego Festiwalu Muzycznego, 3 maja o godz. 16.00. Wystąpi Orkiestra Kameralna „Amadeus” Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu pod dykcją Agnieszki Duczmal. Solista – Jarosław Żolnierczyk – skrzypce. Szczegółowe informacje w osobnym artykule.

* Do Domu Kultury na przedstawienie dla dzieci pt. „Bajkowe wybryki Kulfona i Moniki” z udziałem popularnych postaci z telewizyjnego programu „Wyprawy Profesora Ciekawskiego” 3 czerwca. Cena biletu 15.000 zł.

* Do Katedry Łowickiej na kon-

cert Chóru Chłopięcego i Męskiego Państwowej Filharmonii w Poznaniu „Poznańskie Słowiki” pod dykcją Stefana Stuligrosza, 5 czerwca o godz. 16.00. Bilety w cenie 40.000 zł do nabycia w ŁOK ul. Podrzeczna 20.

* Do Muzeum Narodowego O/Łowicz na wystawę prac Klubu Plastyka Amatora w kwietniu i maju.

* MDK zaprasza też codziennie od godz. 10.00 do 21.00 do stołu bilardowego. Zeton umożliwiający rozpoczęcie gry kosztuje 10 tys. zł.

* WDK w Skierniewicach i GOK w Nieborowie zapraszają na wystawę ceramiki autorstwa Krystyny Andrzejewskiej-Marek, kierownika manufaktury ceramiki artystycznej w Nieborowie. Wystawa otwarta została 11 kwietnia w galerii Centrum Kultury i Sztuki w

Skierniewicach, ul. Reymonta 33.

* Na recital Violetty Villas, do kina „Bzura” w piątek, 24 kwietnia na godz. 17.00. Słynna gwiazda wystąpi z zespołem Czesława Majewskiego. Towarzyszyć jej będzie – uwaga! – znana warszawska wróżka Józefa Pellegrini.

* Na spektakl teatralny pt. „Prostyutki” w reżyserii Eugeniusza Priwieziencewa, w sobotę, 2 maja w sali kina „Bzura”, prawdopodobnie o godz. 18.00 lub 19.00. Szczegóły na afiszach.

* Do kina „Bzura” na filmy: – „Bingo”, prod. USA, b/o, w dniach 22 – 26 IV o godz. 18.00 – „FX-II”, prod. USA, od 15 I, w dniach 28 IV – 3 V o godz. 18.00

* Do hali OSiR na mecz tenisa stołowego OSiR Łowicz – MOK Mszczonów w sobotę, 25 IV 15.00

SZEF STRAŻAKÓW ODWIEDZIŁ ŁOWICZ

Ostatniego dnia marca odwiedził Łowicz Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej płk. Feliks Dela. Zwiedził przydzieloną strażakom część terenu po jednostce Armii Radzieckiej przy ul. Kiernozkiej i zapoznał się z wykonanymi już przez nich pracami. Komendantowi towarzyszyli m.in. wojewoda skierniewicki Stanisław Czuba, poseł Anna Urbanowicz (UD), kapelan strażaków ks. Kołodziejczak i komendant wojewódzkiej Policji K. Adach. Goście zwiedzili także Nieborów, gdzie oprowadził ich kustosz, Wł. Piwkowski.

SPORT

KOSZYKÓWKA

* Nie udała się wyprawa łowickiego OSiR-u w dniach 27-29 marca do Warszawy na turniej półfinałowy o wejście do drugiej ligi. Po przegranej 72:99 z „Wartą” Gorzów Wlkp. i 87:88 z AZS AWF Warszawa, seniorzy OSiR-u zwyciężyli 94:93 AZS Bydgoszcz (Królikowski 26, Romański 24, Papierski 18).

* Bardzo udanie rozpoczęli II fazę ligi makroregionalnej kadeci łowickiego OSiR-u. W czterech kolejnych meczach odnieśli komplet zwycięstw: 4 kwietnia, 92:55 z MKS „Junak” Radomsko, w niedzielę 5 kwietnia, 86:75 z ŁKS II (Łódź). W sobotę 11 kwietnia zwyciężyli w Łowiczu 77:70 MKS „Junak” Włocławek (B.Wójcik 18, P.Woś 17, R.Szczeszek 16, Cioch 16). W czwartym meczu kadeci OSiR-u zwyciężyli 83:71 Start II (Łódź). Po tych zwycięstwach KS OSiR prowadzi w grupie III ligi makroregionalnej kadetów.

* W dniach 12-13 marca w Skierniewicach odbyły się Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w PIŁCE KOSZYKOWEJ chłopców.

I miejsce zajęła drużyna Szkoły Podstawowej nr 3 z Łowicza, która w finale pokonała SP nr 8 ze Skierniewic 46:42 (21:16). W meczu o III miejsce SP 4 z Łowicza przegrała 33:34 z SP 4 z Sochaczewa.

Zwycięska drużyna SP 3, której trenerem jest mgr Sławomir Karmelita, w dniach 1-3 maja wystąpi w zawodach makroregionalnych.

* „Do trzech razy sztuka” – tak należy podsumować występ uczennic LO Łowicz w finale Skierniewickiej Olimpiady Młodzieży w Piłce Koszykowej Dziewcząt. Po dwóch kolejnych zwycięstwach w tym roku zajęły II miejsce, pierwsze miejsce LO Skierniewice.

* W finale Skierniewickiej Olimpiady Młodzieży w Piłce Koszykowej Chłopców odbywającej się 9 kwietnia w Żyrardowie uczniowie TOR Zduńska Dąbrowa zajęli III miejsce.

SIATKÓWKA

* 17 marca w sali SP 6 w Łowiczu odbyły się Miejsko-Rejonowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w PIŁCE SIATKOWEJ dziewcząt. Zwyciężyła drużyna szkoły podstawowej z Błędowa.

* Następnego dnia w sali SP 3 w Łowiczu odbyły się zawody w siatkówce chłopców. Tutaj triumfowali chłopcy z SP 2 w Łowiczu.

Trenerem zwycięskiej drużyny dziewcząt (SP Błędów) jest Andrzej Błażejowski, natomiast dru-

żyna SP 2 Łowicz chłopców – Zbigniew Gronczewski. Drużyna SP 2 Łowicz 2 i 3 kwietnia walczyła w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Piłce Siatkowej Chłopców w Skierniewicach. Był to występ niezbyt udany. Po odniesieniu tylko jednego zwycięstwa SP 2 Łowicz zajęła ostatecznie 5-6 miejsce.

PIŁKA NOŻNA

* Pelikan zajmuje nadal 10 miejsce w tabeli III ligi. W sobotę, 28 marca łowiczanie pokonali na wyjeździe Piotrców 2:1. Bramki zdobyli: Majchrzak w 2 minucie i Nezdropa (zwany przez kibiców po „literówce” w poprzednim numerze N.Ł. NEZDROPOWEM) w 45 minucie. A propos kibiców: dopisali jak zwykle. W Piotrkowie stanowili ponad połowę około 300-osobowej widowni.

Mniej powodów do zadowolenia mieli kibice w niedzielę 5 kwietnia. Pelikan przegrał u siebie z Piłicą Tomaszów Mazowiecki 0:1 (0:0).

* Dobiegł końca organizowany przez OSiR w Łowiczu i ZM SZS w Łowiczu I Halowy Turniej Piłki Nożnej Jedenastolatków. Przez pięć kolejnych niedziel w gościnniej hali OSiR-u kilkudziesięciu chłopców „ganiało za piłką”. Z siedmiu drużyn, które zgłosiły się do turniejów do końca dotrwało pięć (bez SP 3 Łowicz, a dwie z SP 4).

Bezkonkurencyjną okazała się

drużyna SP 1 Łowicz – komplet zwycięstw i imponujący stosunek bramek 38:1. Najwięcej bramek w turnieju zdobyło dwóch zawodników SP 1: P.Czerwiński 16, Maciejak 11. IV miejsce w klasyfikacji zdobył Skowroński z „czwórki 3” – 5, IV m. Górski z SP 1.

TENIS STOŁOWY

* Aż 3,5 godz. męczyli się zawodnicy OSiR-u Łowicz w zwycięskim (10:8) meczu o mistrzostwo ligi okręgowej z „Macovią” Maków (punkty: debel Pytkowski – Górski 1, Jagielski 3, Orzechowski 3, Znyk 2, Górski 1).

JUDO

* Łowiczanka Magdalena Baleja zajęła III miejsce w wadze do 48 kg w rozegranym 28 marca we Wrocławiu ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym junierek w judo. Warto zaznaczyć, że Magda ma 15 lat, a walczyła z zawodniczkami nawet o 3 lata starszymi od siebie. W pierwszej walce pokonała dotychczasową wicemistrzynię Polski junierek – Zaną Łudwicką z AZS Wrocław.

* Beata Walczak z MKS „Zryw” Łowicz zajęła III miejsce w wadze powyżej 72 kg na mistrzostwach Polski senierek w judo rozgrywanych w Gdańsku w sobotę, 11 kwietnia. Przegrała jedynie z mistrzynią Polski, medalistką mistrzostw świata i Europy Beatą Maksymow z GKS Jastrzębie.

Tradycja nie ginie

„Umarł festiwal, niech żyje festiwal” – można by powiedzieć, śledząc przygotowania do Łowickiego Festiwalu Muzycznego organizowanego przez ŁOK we współpracy z Krajowym Biurem Koncertowym. Mający kilkunastoletnią tradycję Festiwal Muzyki Baroku przygaszał od lat, by w końcu umrzeć śmiercią naturalną, ubiegłoroczny, letni festiwal muzyki organowej okazał się zupełnym niewypałem. Koncerty z cyklu „Burmistrz zaprasza” dowiodły jednak, że zainteresowanie muzyką w Łowiczu istnieje, byle była to muzyka na najwyższym poziomie. Taką zapowiadają organizatorzy Łowickiego Festiwalu Muzycznego planowanego na dni od 3 do 22 maja. Nazwiska zaproszonych wykonawców mówią same za siebie. Oto program:

3 maja godz. 16.00 – Kolegiata Łowicka – Orkiestra Kameralna „Amadeus” Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu pod dykcją Agnieszki Duczmal. Solista – Jarosław Żołnierczyk – skrzypce.

8 maja godz. 18.00 – Muzeum Narodowe o/Łowicz koncert pt. „Rossini, Rossini”. W koncercie wystąpią słynne solistki Teatru Wielkiego w Warszawie – Zdzisława Donat – sopran i Anna Malewicz-Madej – mezzosopran z udziałem Zespołu Camerata Vi-

stula pod dykcją Andrzeja Wróbla.

15 maja godz. 19.30 – Kolegiata Łowicka – recital organowy w wykonaniu Jerzego Dziubińskiego z towarzyszeniem trębaczka Mariusza Niepiekło.

22 maja godz. 20.00 – Kościół O.O.Pijarów – Zespół Muzyki Cerkiewnej pod dykcją Jerzego Szurbaka z solistami Teatru Wielkiego w Warszawie Krystyną Wy-

STARE, DOBRE MAŁŻEŃSTWO

„I co się w tej mieścinie dzieje?” – pytanie to, wymalowane czyjąś ręką na murze MDK znalazło odpowiedź w niedzielę, 22 marca. Tego dnia przybyło do Łowicza „Stare Dobre Małżeństwo”, zespół znany z dziesiątków studenckich estrad.

Impreza zaczęła się nieco po godz. 16.30. Program złożony z utworów do słów m.in. E.Stachury, B.Leśmiana oraz krakowskich poetów J.Barana i A.Ziemianina podobał się. Cała sala – pełna ponad miarę – szalała. Po kilku pierwszych piosenkach tylko nieliczni siedzieli na swych miejscach. Część piosenek znana była widzom, którzy śpiewali wraz z „SDM”. Zbędne stały się krzesła, pod sufit fruwały kurtki.

Nie zanotowano co prawda ofiar,

socką-Kochan – sopran i Mikołajem Konachem – bas.

Koncerty poprowadzą Lucjan Kydryński, Janusz Ekiert i Małgorzata Komorowska.

Przedprzedaż biletów wstępu na poszczególne koncerty w cenie 40 tys zł i karnetów uprawniających do wstępu na wszystkie wieczory Festiwalu w cenie 120 tys zł do nabycia w ŁOK ul.Podrzeczna 20, tel.38-42.

lecz popularności nie mierzy się przecież ilością ranych.

Trzech gitarzystów i skrzypek wytworzyło atmosferę, w której nikt nie spostrzegł upływu czasu. Po upływie około półtorej godziny „SDM” podziękowało za udział w imprezie i zeszło ze sceny. To jednak nie był koniec. Muzycy zmuszeni zostali do dwukrotnego powrotu i bisowania. Otoczeni kordonem szalejących ludzi, dyskretnie ocierając pot, mieli jedyne wyjście – grać. Po imprezie kupić można było płyty, kasety, śpiewniki „SDM” oraz uzyskać autografy muzyków. Można było również z nimi swobodnie porozmawiać.

Zapowiedzieli też swój powrót, niestety dopiero w przyszłym roku.

R.M.

Bąk też umie śpiewać

Szczególnie jeśli jest piękną, młodą dziewczyną i ma na imię Katarzyna. Słuchacze, którzy w czwartek, 26 marca wieczorem, w sali barokowej Muzeum Narodowego w Łowiczu oczekiwali na Wandę Warszawską nie doczekali się. Mimo to nie żalowali. Lucjan Kydryński zapowiedział występ Katarzyny Bąk, młodej, obiecującej śpiewaczki, studentki ostatniego roku warszawskiej Akademii Muzycznej, laureatki ubiegłorocznego konkursu Rossiniego w Schwezingen w RFN. Śpiewaczka czarowała wszystkich bliżej siedzących dziewczęcym wdziękiem, swobodą, wesołym błyskiem w oku i własnoręcznie zaprojektowaną suknią. Całą salę zaś oczarowała swym śpiewem. Wykonywała pieśni Henry Purcella, Fryderyka Chopina, Piotra Czajkowskiego, Gabriela Faure, Jana Brahmsa, Hugo Wolffa, Ryszarda Straussa, śpiewała fragmenty oratoriów Pergolesiego, Bacha i Haendla i arie z oper Rossiniego.

Małgorzata Walewska, którą pamiętamy z drugiego, grudniowego koncertu z cyklu „Burmistrz zaprasza” odniosła duży sukces wygrywając w zakończonym w ubiegłym tygodniu międzynarodowym konkursie wokalnym w Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich.

„Może kiedyś...”

O tym, że Łowicz nie jest miastem rozrywkowym nikomu nie trzeba przypominać. Wystarczy spacerować się wieczorem ulicami aby się o tym przekonać. Oprócz kilku lokali nie istnieje w naszym mieście nic, co by mogło przyciągnąć szersze rzesze ludzi (nie mówiąc już o tych, którzy chcieliby choć raz na jakiś czas poobcować z kulturą).

Na szczęście ostatnio coś drgnęło. Organizowane są koncerty w Muzeum, w MDK-u, w kinie.

No właśnie – KINO. Najmłodszy mieszkańcy Łowicza zapewne nie wiedzą co to takiego jest, a część starszych z pewnością zapomniała. Gdzie te czasy, kiedy po bilety trzeba było tłoczyć się w długich kolejkach, kiedy na sali brakowało miejsc? Kto to pamięta?

W ostatnich burzliwych latach kino przechodziło z rąk do rąk, aż

wreszcie trafiło do czwórki młodych ludzi, którzy chcą coś zrobić. Chcą!

Fakt jest faktem, że o otwarciu kina prawie nikt nie wiedział. Sprawa była, a właściwie nadal jest, za mało rozreklamowana i zapewne dlatego na projekcję przychodzi kilka lub kilkanaście osób. Nie było też do tej pory żadnego szlagieru, oprócz niedawno wyświetlanego „Robin Hooda” z Kevinem Costnerem. Właściciele mają kłopoty ze sprowadzeniem najgłośniejszych i najnowszych filmów, gdyż – jak mówią – dystrybucje sprzedają nieliczne kopie uznanym kinom w dużych miastach, które zapewniają dochód. A łowickie kino jak na razie go nie zapewnia, więc nikt nie ryzykuje. Nawet z filmami dla szkół, które wydawać by się mogło przyniosą pieniądze, są kłopoty.

GŁOS WOJNY

UCZNIĄ UBEZPIECZAJĄCY

Redagują: Michał Kordecki, Rafał Kazimierz Michał Goździk Dominik Lubiński.

Ratunkiem dla kina jest działalność estradowa. Jak do tej pory odbyły się dwa koncerty boliwijskiego zespołu „INTI-NAN” i występy TIK-TAK-a.

W planach są występy teatrów dla najmłodszych, a w bardzo, bardzo odległym zarysie teatru dla dorosłych.

Głównym problemem jest oczywiście brak funduszy. Kino jest w pełni samofinansujące się, w odróżnieniu od prężnie działającego MDK-u dotowanego przez miasto. Sala projekcyjna nie jest ogrzewana i panująca w niej tem-

peratura jest, delikatnie powie- dziawszy, niska. Kino nie dyspo- nuje żadnym sprzętem do innej działalności, a współpraca z MDK-iem nie układa się najlepiej.

Jednak najważniejsze jest to, że kino działa, że coś się w nim dzieje. Trwają nawet przygotowa- nia do otwarcia kawiarenki, w hol- lu zakładane są dekoracje – wszystko dla widza.

Może kiedyś mieszkaniec Łowi- cza stanie przed dylematem – gdzie iść wieczorem?

Arnold S. i Ramone

ŚWIĄTECZNA KRZYŻÓWKA ŁOWICKA

Autorką zamieszczonej poniżej krzyżówki jest Dorota Obrębska, uczennica VI klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu. Dorota zapewnia, że w rozwiązaniu tej nietrudnej skądinąd krzyżówki wydatnie pomóc może lektura starych numerów N.Ł.

Znaczenie słów.

Poziomo: 1. Firma prowadząca łowicki hotel., 2. Błogosławiona z parafii Św.Ducha, 3. Zespół Tańców Rosyjskich i Narodów Świata z Sankt Petersburga, który gościł w Łowiczu między 11 a 20 września 1991 r., 4. Program telewizyjny przygotowywany i prowadzony przez księdza pracującego nie

gdys w łowickiej Kolegiacie, 5. Ze staniec, łagiernik, 6. Klub sportowy lub w herbie Łowicza, 7. Rodzinna wieś czworaczków urodzonych w Łodzi w grudniu ubiegłego roku, 8. Służą cierpiącym. Po raz pierwszy przybyły do Łowicza jeszcze w XVII wieku, 9. Założyciel łowickich Szarych Szeregów, 10. Wybitny pedagog i naukowiec,

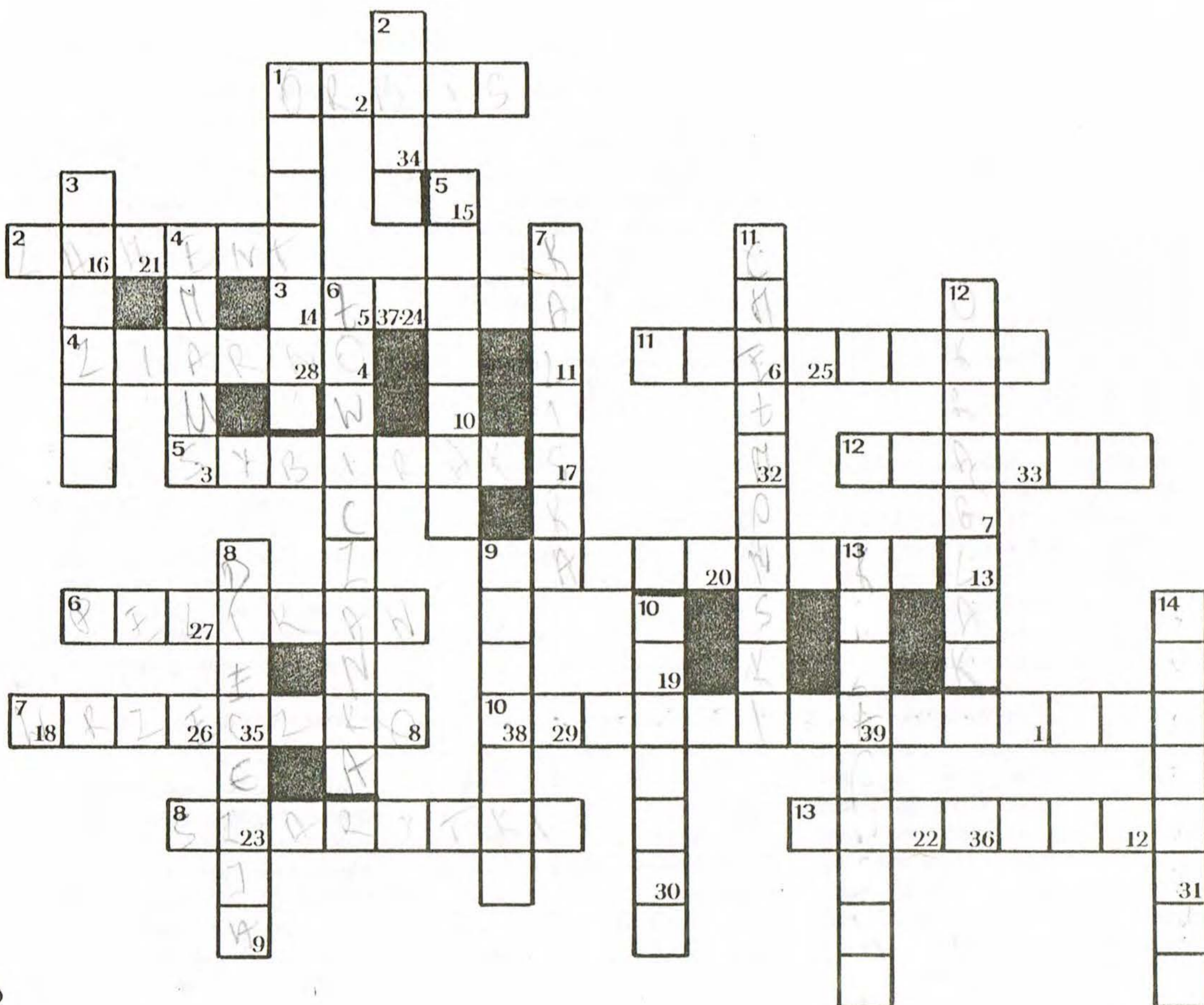
wieloletnia nauczycielka historii w LO w Zdunach i szkołach średnich w Łowiczu, 11. Długoletni proboszcz Kolegiaty łowickiej, niedawno zmarły, 12. Zespół różnokolorowych pasków w dziewiętnastowiecznym łowickim pasiaku, 13. Sympatyczny pies. Także komisarz.

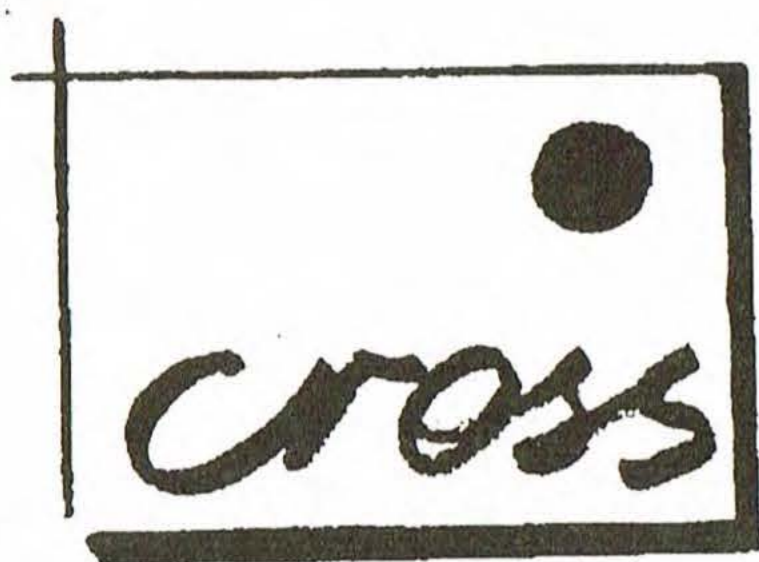
Pionowo: 1. Łowickie soki owocowe, 2. Klub sportowy w Łowiczu, 3. W niej mieszkała się niegdyś siedziba ZHP, 4. Cmentarz należący do parafii Św.Ducha, 5. Duży sklep w Łowiczu, 6. Wielobranżowa spółdzielnia łowicka, 7. Dawniej Lenina, 8. Jej stolicą jest Łowicz, a głównym kościołem Katedra, 9. Może być policyjna, 10. Do niedawna śpiewały i tańczyły przy ŁSM, teraz przy Domu Kultury, 11. Słynny malarz spod Łowicza, tworzył na przełomie XIX i XX wieku, 12. Tak zwiąd łowicki hotel, 13. Przed końcem ubiegłego roku złożył dymisję, 14. Jedno z największych osiedli Łowicza.

*

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 39 (cyferki w prawym dolnym rogu) utworzą hasło.

Rozwiązanie krzyżówki wraz z odczytanym hasłem prosimy przesyłać do dnia 30 kwietnia pod adresem: „Nowy Łowiczanie”, skrytka pocztowa 50, 99-400 Łowicz. Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy pięć nagród. Każdą nagrodę stanowić będzie monografia „Łowicz – dzieje miasta” wraz z darmową prenumeratą „Nowego Łowiczanie” do końca 1992 roku. Losować będzie Dorota Obrębska – autorka krzyżówki.





HURTOWNIA „CROSS”

w *Bedlnie*

życzy wszystkim mieszkańcom Łowicza i okolic
WESOŁYCH ŚWIĄT

Zapraszamy do naszego sklepu w Łowiczu przy ul. Zduńskiej 43

Polecamy:

- kosmetyki (m.in. dla alergików oraz przeciwko dziurze ozonowej) • chemię gospodarczą
- art. gospodarstwa domowego • farby • lakiery • rowery • zabawki
- Klienci, którzy w kwietniu dokonają w naszym sklepie jednorazowego zakupu o wartości powyżej 500 tys zł wezmą udział w losowaniu nagród w dniu 1 maja o godzinie 17.00.
- Realizujemy zamówienia hurtowe dla sklepów oraz zakładów pracy.
- Przy większych zakupach udzielamy rabatu.

DOM 110 m²

ogród 800 m + zabudowania
gospodarcze z garażem

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ

na mieszkanie w blokach
(parter ew. I piętro).

Wiadomość:

Łowicz, tel. 42-40 wieczorem.

Małżeństwo z dziećmi
przyjmie pracę

GRABARZA KOŚCIELNEGO

na parafii.

Mieszkanie konieczne.

Informacje: tel. 120-25.

INSTALACJA:

- * **elektronicznych systemów antywłamaniowych** tradycyjnych, radiowych i przeciwpożarowych
- * **domofonów indywidualnych i grupowych** również typ INTERCOM pozwalający na łączność między lokatorami
- * **systemów wideodomofonowych**
- * **gazowych systemów antywłamaniowych**
- * **przystawek do zdalnego radiowego powiadomienia o alarmie** np. biuro ochrony, dozorca itp. Zasięg do 10 km.
- * **czujek PIR LS 180 do sterowania łącznikiem oświetlenia zewnętrznego.** Czujki reagują na natężenie oświetlenia zewnętrzne oraz załączają się tylko w przypadku obecności człowieka. Możliwość łączenia w całe systemy załączające i sygnalizacyjne. Oszczędność energii elektrycznej i poprawa zabezpieczenia.
- * **systemów BAWACARD** umożliwiających tworzenie instalacji kontroli dostępu począwszy od zwartych zamków otwieranych kartą dla jednych drzwi do kompletnych systemów z rejestracją zdarzeń.
- * **zewnętrznych radarowych systemów zabezpieczających RIDS**
- * **drzwi i bram sterowanych zdalnie za pomocą pilota**

poleca:

**Autoryzowany Zakład Instalacyjny
Systemów Ochrony Mienia
i Urządzeń Pomiarowych
JAN CIEŚLAK**

Łowicz, os. Bratkowice 41/8

Zarząd Miasta Łowicza

ogłosił przetarg ograniczony

na najem lokalu użytkowego położonego na terenie
miasta Łowicza: przy ul. Żabiej 8, o pow. 51,58 m²
z przeznaczeniem na działalność handlową.

- *Kaucja 5 mln zł. Cena wywoławcza za czynsz miesięczny 30 tys zł za m².*
- *Przetarg odbędzie się 22 kwietnia br. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Łowiczu, Rynek Kościuszki 1.*
- *W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne.*
- *Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium do kasy Urzędu Miejskiego w Łowiczu ul. 3 Maja 7 w wysokości 500 tys zł najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00.*
- *Zarząd zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.*

*** Sprzedaż sprzętu audiovideo:**

- telewizory • magnetowidy • odtwarzacze renomowanych firm: Panasonic, Sharp, Sony
 - * Wypożyczalnia kaset wideo - NOWOŚCI
 - * Usługi kserograficzne
 - * Sprzedaż instrumentów muzycznych renomowanych firm: Yamaha, Korg, Roland
- GWARANCJA 12 MIESIĘCZNA**
- * Wideofilmowanie

Oferuje

JACEK
WAŚKOWSKI

*
Łowicz,
ul. Zduńska 49
tel. 65-78

WYDZIERZAWIĘ

BAR

w Popowie
przy trasie Warszawa-Poznań.
Wiadomość:
Popów 120 (sklep spożywczy).

Do wynajęcia w Popowie
(przedłużenie ulicy warszawskiej)

TRZY POKOJE

Z KUCHNIĄ

(wszystkie wygody)
Wiadomość: Popów 120 (sklep spożywczy).

SPRZEDAŻ

- dresów
 - kurtek z kreszu
 - wianków komunijnych
- Zatrudnię szwaczkę.
Łowicz, ul. 17 stycznia 33.

**Spółdzielnia
Inwestycji i Budownictwa**

Łowicz ul. Kaliska 103
tel. 41-38 lub 32-79

oferuje

*** bloczki z betonu
komórkowego**

(siporex biały)

*** pustaki keramzytowe
i żużlowe**

w pełnym asortymencie
i atrakcyjnych cenach

*** trylinka**

*** Naprawa odbiorników
TV COLOR**

*** montaż dekoderek**

*** montaż odbiorników
zdalnego sterowania
w OTVC Helios, Neptun**

**KAZIMIERZ
WÓJCIK**

Łowicz, ul. Ciemna 1/12 tel. 27-68

Następny numer N.Ł.
już w czwartek 30 kwietnia.
Biuro Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00.

Sprzedam dom, w tym dwa sklepy. Łowicz,
ul. Zduńska 35. Oglądać sobota.

Wideofilmowanie. Łowicz, tel. 63-20.

Firma robót ziemnych na koparkach wykonuje
usługi dla ludzi - najchętniej dla przedsię-
biorstw. Oferty kierować: Bondarczuk, Łowicz
ul. Zduńska 18, tel. 68-42.

Tarpana tanio sprzedam. Łowicz, tel. 46-15.

Sprzedam garaż (kanał, oświetlenie). Łowicz,
os. Bratkowice, tel. 55-03.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 1,12 ha
(światło, woda) w Zdunach przy trasie Warsza-
wa - Poznań. Wiadomość: Maurzyce 57,
gm. Zduny.

SONY • AKAI • SUPRA

AUTORYZOWANY



AUDIO-VIDEO

SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

UNIVEREX

CO MIESIĄC DO WYGRANIA FIAT 126p

WESOŁYCH ŚWIĄT SWOIM KLIENTOM ŻYCZY



Z D U N Y

ZAPRASZAMY P.T. KLIENTÓW DO SKLEPÓW:

- * PAWILON HANDLOWY „ABC” – Łowicz, ul.1 Maja
- * SKLEP KOSMETYCZNO-CHEMICZNY – Łowicz, ul.Zduńska 10
- * SKLEP CHEMICZNY – Łowicz, ul.Bolimowska 27
- * SKLEP CHEMICZNO-PAPIERNICZY – Łowicz, os.Bratkowice 4
- * SKLEP CHEMICZNY – ZDUNY 39
- * SKLEP CHEMICZNY – Łowicz, ul.Kilińskiego 3 – polecamy farby w szerokim asortymencie
- * PAWILON HANDLOWY „NELL” – Skierniewice, ul.Iwaszkiewicza 15
- * SKLEP CHEMICZNY – Bielawy, Rynek 5
- * SKLEP CHEMICZNY – Sobota, Plac Zawiszy Czarnego 1
- * SKLEP CHEMICZNY – Łódź, ul.Krzywa 2
- * SKLEP SPOŻYWCZO-CHEMICZNY – Łowicz, ul.Katarzynów 49

PUNKT USŁUGOWY URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH
przy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej
Łowicz ul.Przemysłowa 3, tel. 68-57
wykonuje:

- naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne:
- * schładzarek do mleka SM-40, WW-80, SMP-60 * dojarek H-305, H-308
- * zamrażarek * schładzarek do napoi → produkcja "POLAR" - Wrocław
- * pralek automatycznych * lodówek
- naprawy pogwarancyjne innych urządzeń chłodniczych
- regeneracja pulsatorów do dojarek

PROWADZI SPRZEDAŻ PO CENACH KONKURENCYJNYCH:

- * rur ocynkowanych i czarnych, * blach ocynkowanych i czarnych,
 - * lin stalowych do wyciągu obornika * schładzarek do mleka
 - * lodówek * zamrażarek * części do dojarek
- O.S.M. odsprzeda 2 szt. zamrażarek ZCN 550 używanych
- cena do uzgodnienia na miejscu.

Hurtownia „WIGE”

oferuje
w szerokim asortymencie:
* świece okolicznościowe,
liturgiczne, bankietowe,
kwiatowe
* znicze, lampiony
oraz artykuły chemiczne.
ZAPRASZAMY
codziennie w godzinach 9.00 - 19.00
Łowicz ul.Łódzka 21, tel. 55-31.

SKLEP

w Łowiczu przy ul.Zduńskiej 33
poleca
pełny asortyment artykułów
piśmiennych i biurowych
**REALIZUJEMY
ZAMÓWIENIA
DLA BIUR I INSTYTUCJI.**

Masaż leczniczy

technik fizjoterapii

**PIOTR
CEBULA**

Łowicz ul.Powstańców 10a/4
tel. 52-43 wew.309.

**KSIĘGA
PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW**

- wypełnianie deklaracji podatkowych
- skład komputerowy
- projektowanie znaków firmowych i towarowych.

Łowicz ul.Dedała 31, tel.40-71
Agencja „JANTER”.

Lekarz pediatra

DARIUSZ SKUZA

oferuje
wizyty w domu chorego.

Zgłoszenia na tel. 67-72 w.324 lub
57-83 od godz.17.00 do 7.30 rano.

Przedsiębiorstwo

„KO-LA”

Łowicz, tel.46-22 od godz.16.00
wykonuje usługi w zakresie:

- * remonty sklepów, mieszkań itp - w pełnym zakresie branż
- * nowoczesne zabezpieczenie mieszkań, sklepów itp - alarmy
- * domofony.

**FIRMA Z 3-LETNIĄ
PRAKTYKĄ!**

WYSOKA JAKOŚĆ !

**Biuro Ogłoszeń: tel.46-57
czynne: 12.00 - 18.00**

Nowo otwarta

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

przy ul.Warszawskiej 39, tel.62-80

zaprasza potencjalnych klientów.

- Oferujemy szeroki wybór artykułów spożywczych po niskich cenach.
- Przyjmujemy zamówienia na napoje, ciasta, kawę itp. na uroczystości weselne, komunijne z dostawą gratis.

Zapraszamy w godz. 8.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 16.00.

ZAKŁAD USŁUG MIESZKANIOWYCH

poleca:

- * ŻALUZJE ażurowe, metalizowane, aluminiowe (RFN), kolorowe
- * WYGŁUSZENIE - OCIEPLENIE DRZWI (estetyczne kolory - ciekawe wzory)
- * DODATKOWE DRZWI WEJŚCIOWE

ZAPEWNIAMY solidne i fachowe wykonanie! Udzielamy gwarancji!

ZAPRASZAMY

Łowicz, tel.46-85 w godz. 8.00-10.00, 14.00-18.00.

ZAKŁAD CZYSZCZENIA KOŻUCHÓW – SKÓR

Punkty przyjęć wartości 115 mln

SPRZEDAM ZA 75 MLN.

Inne propozycje

Łódź, tel. 51-63-61.

mÓJ DOM ŁOWICZ ul. KURKOWA 4

POLECA SZEROKI ASORTYMENT SPRZĘTU
AUDIO·VIDEO UZNANYCH FIRM ŚWIATOWCH

SONY·PANASONIC·SANYO·SHARP·TECHNICS

SPRZĘT KOMPUTEROWY COMMODORE, ATARI I STAR

ORAZ TELEWIZORY KRAJOWE: WESTA, SYRIUSZ, NEPTUN

* NA ZAMÓWIENIE SPROWADZAMY DOWOLNY RODZAJ SPRZĘTU

· RACHUNKI·PŁATNOŚĆ CZEKAMI· GWARANCJA I FACHOWA OBSŁUGA

ZAPRASZAMY· ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW



OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta Łowicza

ogłosił II przetarg – publiczny przetarg ustny
na sprzedaż lokali mieszkalnych
(po Jednostce Radzieckiej).

Na sprzedaż przeznaczają się 1 lokal mieszkalny wraz z ułamkową częścią gruntu działki nr 3572/4 o pow. 308 m², położony w Łowiczu przy ulicy Ułańskiej nr 16a, dz. Bratkowice (Kw 9767) oraz 45 lokali mieszkalnych wraz z ułamkową częścią gruntu działki nr 1013/2 o pow. 5.224 m², położonych przy ulicy Kwiatowej nr 10, dz. Korabka (Kw 13641).

1. Lokal mieszkalny przy ulicy Ułańskiej nr 16a
nr 1 o pow. 19,22 m² w cenie wywoławczej 28.000.000 zł.

2. Lokale mieszkalne przy ulicy Kwiatowej nr 10

- nr nr: 1, 3, 5, 7, 9, 42, 44, 46, 48, 50 o pow. 65,49 m² (każdy lokal) w cenie wywoławczej 146.000.000 zł (każdy lokal mieszkalny);
- nr nr: 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 41, 43, 45, 47, 49 o pow. 51,45 m² (każdy lokal) w cenie wywoławczej 121.000.000 zł (każdy lokal mieszkalny);
- nr nr: 11, 13, 15, 19 o pow. 38,29 m² (każdy lokal) w cenie wywoławczej 95.000.000 zł (każdy lokal mieszkalny);
- nr nr: 21, 27, 29, 31, 37, 39 o pow. 66,67 m² (każdy lokal) w cenie wywoławczej 148.000.000 zł (każdy lokal mieszkalny).

• Przetarg odbędzie się 25 kwietnia 1992 roku w sali Urzędu Miejskiego w Łowiczu przy ul. Stanisławskiego nr 28, o godzinie 9.00.

• Oferowane do sprzedaży mieszkania można oglądać w dniu 22 kwietnia 1992 roku w godz. od 14.00 do 16.30 w obecności pracowników Urzędu Miejskiego.

• Wadium w wysokości 10.000.000 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego ul. 3 Maja lub na konto nr 347424-71-133 w P.B.G. o/Łowicz najpóźniej w przeddzień przetargu. Przed przystąpieniem do przetargu należy okazać dowód wpłaty. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.

• Regulamin przetargu znajduje się w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, Rynek Kościuszki 1, pok. nr 12.

• Zarząd Miasta Łowicza zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Świąteczna oferta

- ▽ Terminator II
- ▽ Nieśmiertelny II
- ▽ Śmierć na śniegu
- ▽ Czerwony skorpion
- ▽ Robin Hood
- ▽ Wirus
- ▽ Podążaj w stronę światła

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO
"MÓJ DOM"

Łowicz, ul. Stanisławskiego 31

INSTALUJEMY WODOMIERZE

własne lub powierzone
na ciepłą i zimną wodę.

Łowicz, tel. 52-53 po godz. 19.00.
WYDAJESZ RAZ – OSZCZĘDZASZ CAŁY CZAS

Okazja!

W związku z likwidacją
sklepu przy ul. Mostowej 28

WYPRZEDAŻ TOWARÓW

po obniżonych cenach.

SPWU „Łowiczanka”
zaprasza.

Następny numer N.Ł.
już w czwartek 30 kwietnia.
Biuro Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00.

GABINET STOMATOLOGICZNY

chirurg stomatolog

PAWEŁ MARTYNIAK

PRZENIESIONY

z os. Bratkowice na ul. Kaliską 5, I piętro pok. 118
od 1 maja 1992 r.

Podejmę pracę w charakterze ochrony mienia lub osób. Łowicz, tel. 31-36 po 16.00 (prosić Andrzeja).

Sprzedaję: kioski i pawilony handlowe typu „Tiger” na wszelką działalność handlową w różnych wersjach. Ceny konkurencyjne (z dowozem na miejsce). Dokumentacja techniczna do wglądu. Szczegóły: Łowicz ul. Kaliska 49 m 7 po godz. 15.00.

Sprzedam działkę 1300 m² (ogrodzenie, woda, elektryczność) przy ul. Kiernozkiej 27. Wiadomość: Łódź, tel. 51-28-50.

Karoserię Fiata 125p do remontu kupię. Sprzedam motorower marki ROMET. Łowicz, tel. 26-23.

Sprzedam dom + działkę 1200 m² lub zamienię na bloki. Łowicz, ul. Armii Krajowej 33.

Sprzedam szafę chłodniczą, witrynę chłodniczą, lady sklepowe. Łowicz, ul. Tkaczew 9 (sklep), tel. 61-33.

Sprzedam 126p tanio. Łowicz, tel. 46-65 po godz. 16.00.

SPRZEDAM

* Mikrociągnik niemiecki z pełnym zestawem narzędzi uprawowych. Idealny do upraw pod namiotami foliowymi i w szklarniach.

* Opryskiwacz plecakowy motorowy włoski „TURBIME”.

Wiadomość: Łowicz, tel. 59-24 wieczorem.

WYDZIERŻAWIĘ LOKAL

z maszynami dziewiarskimi.
Łowicz, tel. 56-57 (wieczorem).

Łowicka

Spółdzielnia Mieszkaniowa

WYDZIERŻAWI BAZĘ

przy ul. Kaliskiej
o pow. 18.669 m²

wraz z obiektami

lub poszczególne obiekty:

- budynek socjalno-warsztatowy o pow. 896 m²
- garaże o pow. 475 m²
- 2 budynki magazynowe o pow. 690 m²
- wiata o pow. 304 m²

• Oferty należy składać w biurze spółdzielni przy ul. Starzyńskiego 1 do 30 kwietnia 1992 r.

PHU DOMITECH

Łowicz, ul. Klickiego 24, tel. 61-09

Skup:

- * miedzi * mosiądzu
- * brązu * aluminium

Ceny zachodnie.

HURTOWNIA

SZKŁA OKIENNEGO „PROCA”

Łowicz ul. Łódzka 107 (w Przedsiębiorstwie Robót Inżynieryjno-Drogowych)
zaprasza miłych klientów

Pawilon handlowy „MERKURY”

Łowicz, ul. Powstańców (koło ZPP „Syntex”)

POLECA MEBLE:

- kuchenne w kompletach i na sztuki
- pokojowe
- przedpokojowe
- łazienkowe

I GWARANTUJE:

- szeroki asortyment
- wysoką jakość
- atrakcyjną kolorystykę
- przystępne ceny

Istnieje możliwość zamówień mebli wg katalogów.

Zapraszamy w godz. 9.00 - 17.00.

SPÓŁDZIELNIA TECHNICZNO-USŁUGOWO-HANDLOWA

Łowicz ul. Armii Krajowej 51, tel. 67-96 lub 62-60

oferuje:

- * cukier w workach 50 kg – cena 5150 zł/kg
- * węgiel kostka – 790.000 zł/tona z dostawą
- * węgiel orzech – 740.000 zł/tona z dostawą
- * benzyna i olej napędowy – tanio !
- * usługi transportowe
- * belgijski olej silnikowy mieszalny z polskim helektolem i superolem w baniakach 5l po 110.000 zł/opakowanie oraz luzem po 19.000 zł/l.

SKR w Łowiczu
sprzeda
lub wdzierżawi

**PAWILON NR 2
NA TARGOWICY**

Wiadomość: SKR Łowicz
ul. Poznańska 152, tel. 61-42.

- ART. CHEMICZNE
- PAPIERNICZE, ZNICZE
- UPOMINKI

NOWY ŁOWICZANIN

D. SZACHOGŁUCHOWICZ
ŁOWICZ UL. 3 MAJA 12

Usługi hydrauliczne

**HENRYK
SASIN**

Łowicz, os. Bratkowice 23/27
tel. 44-65 w godz. 19.00-20.00

**Instalowanie
wodomierzy**

Usługa z materiałem własnym
1.050.000 zł

PUH „HANPRO”

Łódź, ul. Lipowa 81
tel. 37-43-21 lub 36-93-46
Łowicz, tel. 23-54 po 18.00

oferuje

od projektu pod klucz:

- aranżacje wnętrz
- budownictwo ogólne i przemysłowe
- remonty

- * PAPIER PAKOWY
 - * TOREBKI FOLIOWE
 - * FOLIĘ INSPEKTOWĄ
- oferuje

Zakład „PAKZAM”
Łowicz ul. Parkowa 6
tel. 69-38

UWAGA!

ŁOWICZ, UL. BROWARNA 10A

Tu kupisz ubiory Telimeny, Mody Polskiej, Próchnika oraz innych renomowanych firm polskich – uznanych eksporterów ubiorów na rynki zachodnie.

Wszystkich liczących się producentów ubiorów, konfekcji i obuwia w kraju.

Uśmiech...

w modnym ubiorze po wizycie w "Faktorze".

PHP „FAKTOR” to sklepy w TWOIM STYLU

Łowicz, ul. Browarna 10a

Skierniewice, ul. Jagiellońska 24 (hurt i detal)

NAJTANIEJ W ŁOWICZU

Nowo otwarty sklep firmy

"KOŁA"

Łowicz, ul. Podrzeczna 36 (dawny Przyrynek)

*zaprasza Szanownych Klientów na zakupy
w cenach detalicznych i hurtowych.*

Oferujemy artykuły:

- spożywcze • chemiczne – **DUŃSKIE NOWOŚCI**
- papiernicze • kosmetyki • piwo • papierosy
- młodzieżowe rowery BMX • deskorolki
- Zapraszamy do wypożyczalni kaset video.

PRZYJDŹ DO NAS!

TO CI SIĘ OPLACI! PRZEKONAJ SIĘ!

Ceny detaliczne:

• napoje 1,5 l	– 9.700 zł	• zeszyt 16 kartkowy w kratkę	– 800 zł
• piwo	– 6.200 zł	• proszek ARIEL 600 g	– 16.300 zł
• kawa	– 9.500 zł	• proszek POLAR 600 g	– 5.700 zł
• olej	– 13.800 zł	• pasta SENSODYNE	– 47.300 zł
• gumy TURTLES	– 900 zł	• deskorolki z sygnałem	– 199.000 zł
• pióra kulkowe	– 14.200 zł	• rowery BMX	– 950.000 zł

Serdeczne podziękowanie
**ZARZĄDOWI
MIASTA ŁOWICZA**



składa
wdzięczna Aneta z rodziną.

- REGULACJA GAŹNIKÓW
ANALIZATOREM SPALIN
- Drobne naprawy
- Wymiana oleju

**EDWARD
STANISZEWSKI**

Łowicz, ul. Żwirki Wigury 32
(os. Lotników), tel. 36-66
czynne od 9.00 do 17.00

NAJTAŃSZE USŁUGI W ZAKRESIE:

- * tokarstwa,
- * frezerstwa,
- * ślusarstwa,
- * spawalnictwa,
- * instalacji elektrycznych,
- * przewajania silników,
- * naprawy sprzętu gosp. domowego
- * tanie usługi transportowe - ŻUK

oferują:

WARSZTATY SZKOLNE ZSZ nr 1

Łowicz ul. Podrzeczna 30, tel. 63-34.

Układanie glazury i boazerii oraz zabudowy.
Łowicz, tel. 62-84.

Zamienię garaż (z kanałem) z os. Bratkowice
na os. Dąbrowskiego. Łowicz, tel. 24-10.

Sprzedam 0,81 ha sadu wiśniowego z możli-
wością zabudowy. Łowicz, tel. 35-62.

Zamienię M-3 spółdzielcze w Żyrardowie na
podobne lub większe w Łowiczu. Wiadomość:
Katarzynów 14, ew. tel. 56-11 wew. 243,
8.00- 15.00.

Plac o powierzchni 2.650 m2 w tym dwa skle-
py + budynki gospodarcze w centrum Łowicza
sprzedam. Łowicz, tel. 33-87.

Sprzedam mieszkanie 48 m2 i nowe ciemne
pianino. Informacja: Łowicz, tel. 28-94
lub 33-65.

Sprzedam działkę na Górkach ul. Graniczna.
Wiadomość: Łowicz, ul. Zagrodowa 32.

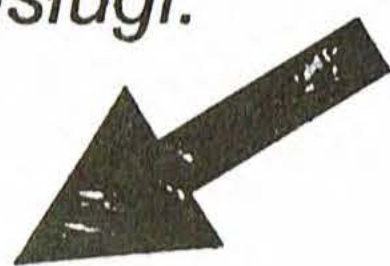
Mam Żuka i czas. Łowicz, tel. 60-92.

U P S I „Ś W I T”

Łowicz, ul. Gdańska 7, tel. 42-26

JESTEŚMY ZAKŁADEM PRACY CHRONIONEJ.

Oferujemy najtańsze usługi:



- * ksero
- * laminowania
- * ochrony mienia
- * sprzątnięcia pomieszczeń biurowych
- * konwoju wartości pieniężnych
- * skup butelek o poj. 0,75l po winie
- * sprzedaż detaliczna i hurtowa kufli do piwa

Zapraszamy do naszego baru
przy ul. Gdańskiej 7
na ciepłe przekąski i czeskie piwo.

Pielęgniarstwo (zastrzyki)

A. BUDZISZ

Łowicz, tel. 56-01

os. Dąbrowskiego bl. 6 m. 23

Ceny konkurencyjne!

Lekarz medycyny

**JOLANTA
PIETRZAK**

specjalista laryngolog

BADANIE

AUDIOMETRYCZNE SŁUCHU

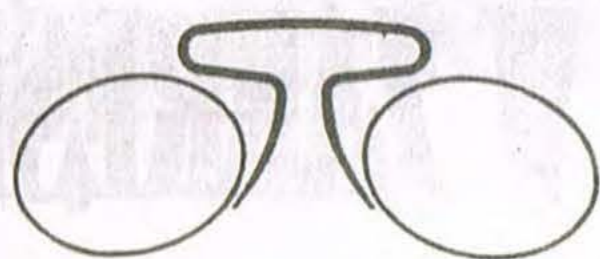
Przyjmuje:

w piątki: 18.00 - 20.00 i

w soboty: 15.00 - 17.00.

Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12, tel. 62-82

Następny numer N.Ł.
już w czwartek 30 kwietnia.
Biuro Ogłoszeń: tel. 46-57
czynne: 12.00 - 18.00



Zakład optyczny

HENRYK

TROŚCIANKO

Lowicz, ul. Zduńska 59

oferuje

- pełny wybór szkieł i opraw okularowych
 - realizację recept okularowych
 - nowe okulary i naprawy
 - indywidualne zamówienia na SZKŁA PLASTIKOWE firm zachodnich
- NOWOŚĆ!**
- szkła z powłokami anty-refleksyjnymi i p.słoneczne

ZAPRASZAMY

codziennie w godz. 9.00 - 17.00

Sprzedam ciągnik ogrodowy FORTSCHRITT z narzędziami i przyczepką, siatkę ogrodzeniową, dużą działkę rekreacyjną z budynkiem. Łowicz, tel.40-23.

Sprzedam pół bliźniaka. Łowicz, ul. Zagórska 45 (po godz. 18.00).

Sprzedam przyczepę campingową N-126 N. Łowicz, ul. Tkaczew 9 (sklep), tel.61-33.

Maszynopisanie. Łowicz, tel.46-85.

Sprzedam

SUKNIĘ ŚLUBNĄ

austriacką, wyszczuplającą, rozmiar 5, na panią średniego wzrostu

oraz

CZARNY SMOKING

Wiadomość: Łowicz, ul. Armii Krajowej 31b, po godz. 18.00.

ZAPRASZAMY

do Firmowego Kiosku ZPOW „Łowicz”

przy ul. 11-go Listopada czynnego w godz. 9.00-17.00

gdzie nabyć można
całą gamę wyrobów produkcji zakładu.

Komfortowe

MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE

w centrum Szklarskiej Poręby

zamienię

na mieszkanie własnościowe
w Łowiczu.

Wiadomość: Łowicz, ul. Jastrzębska 6.

Nowo otwarty

SKLEP ZIELARSKI

Łowicz, ul. 3 Maja 6

oferuje

po cenach konkurencyjnych
ARTYKUŁY ZIELARSKIE
polskie i zagraniczne.

Niezrównana dokładność i pewność!

Komputerowe badanie wzroku

przez okulistę

Zakład Optyczny

ANDRZEJ

SZELIGA

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24, tel. 57-93

Specjalne szkła dla kierowców.

Wesołych Świąt

miłym klientom

życzy

wypożyczalnia „SYLWIA”

Lowicz, Al. Sienkiewicza 18

Polecamy filmy:

- * Terminator II
- * Misja
- * Nieśmiertelny II
- * Robin Hood
- * Tańczący z wilkami
- * Akademia Policyjna Dziewcząt VII
- * Firma cz. I, II

U nas najtaniej!

Sprzedaż detaliczną i hurtową

WODOMIERZY

NA CIEPŁĄ

I ZIMNĄ WODĘ

prowadzi

Usługowo-Produkcyjna

Spółdzielnia Inwalidów

„ŚWIT”

Lowicz, ul. Gdańska 7.

Następny numer N.Ł.

ukaże się w czwartek 30 kwietnia.

Ogłoszenia do tego numeru

przyjmujemy do soboty 25 kwietnia.

BIURO OGŁOSZEŃ : tel. 46-57

czynne: 12.00 - 18.00

Wydaje Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN. Redagują: Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz redakcji), Wojciech Waligórski (red. naczelny) i Zdzisław Mazurkiewicz. Stałe współpracują: Tadeusz Gumiński, Dobiesław Jędrzejczyk, komisarz Mirosław Owczarek (kronika policyjna), Jacek Rutkowski (grafika), Marian Sokół, Marek Wojtylak, Wiesław Wysocki. Adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, s. poczt. 50. Tel. 4657

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadesłanych tekstów, dodawania nad- i śródtytułów
Druk: POLIGRAFIA, Łowicz, ul. Zachodnia 18, tel. 6692

NOWY ŁOWICZANIN